

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płohna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program. Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Riwierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek tej powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Od Administracyi.

Główny skład i ekspedycja miejscowa „Gazety Lwowskiej“ pozostaje na rok 1897 w Biurze dzienników Ludwika Płohna przy ulicy Karola Ludwika 1. 9.

We wszystkich jednak innych agencjach dzienników, oraz trafikach można prenumerować i nabywać pojedyncze numery „Gazety Lwowskiej“ począwszy od 1 lutego.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego rozkazu ma być noszoną po ś. p. Jej królewskiej Wysokości Ludwice

księżnie Orleańskiej i księżnie Montpensier z domu Infantce hiszpańskiej, żałoba dworska, począwszy od wtorku dnia 9 lutego b. r. przez dni ośm aż do 16 lutego włącznie bez żadnej odmiany.

Jego ces. i król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 lutego b. r. najmiłosiwiej zamianować radców skarbowych: Józefa Chaszczynskiego, Tadeusza Hordyńskiego, Leopolda Majewskiego, Romana Bilińskiego, Juliana Nestorowicza, Karola Jarosiewicza, Gustawa Neumanna, Jana Czabana i Fryderyka Riemanna starszymi radcami skarbowymi na okręg galicyjskiej Dyrekcyi skarbowej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość rażył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 stycznia b. r. najmiłosiwiej zatwierdzić wybór Franciszka Wolfartha, właściciela dóbr w Kurzanach na prezesa, a ks. Teodora Kordubę, gr. k. proboszcza w Brzeżanach, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Brzeżanach.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało konceptistę Prokuratury skarbu dr. Antoniego Zolla, pełniącego służbę w Ministerstwie wyznań i oświaty, adjunktem galicyjskiej Prokuratury skarbu w IX. klasie rangi.

Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało konceptistów Prokuratury skarbu dr. Włodzimierza Iwasieczkę, dr. Wiktora Zharskiego, dr. Władysława Jaworskiego i dr. Zygmunta Kulezyckiego adjunktami w IX. klasie rangi, a konceptistów dr. Leonarda Stahla, dr. Szymona

Wohllernera, dr. Witolda Bartoszewskiego, dr. Franciszka Sawę, dr. Macieja Mączynskiego, dr. Wincentego Mączynskiego, dr. Stanisława Skrachę i dr. Mieczysława Madeyskiego konceptistami w X. klasie rangi w etacie galicyjskiej Prokuratury skarbu.

Spis konserwatorów czynnych w Galicyi z początkiem roku 1897:

Konserwatorowie I. sekcji: (przedmioty z czasów przedhistorycznych i sztuki starożytnej klasycznej):

Dr. Ludwik Cwikliński, profesor Uniwersytetu we Lwowie, na powiaty: Bóbrka, Dolina, Drohobycz, Kałusz, Rohatyn, Rudki, Sambor, Staremiasto, Stanisławów, Stryj, Turka i Żydaczów.

Maryan Dydyński, właściciel dóbr i poseł na Sejm krajowy w Raciborsku, na powiaty: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Grybów, Kraków, Limanowa, Myślenice, Nowy Sącz, Nowy Targ, Wadowice, Wieliczka i Żywiec.

Dr. Andrzej książę Lubomirski, ordynat na Przeworsku, kurator Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, na powiaty: Brzozów, Dąbrowa, Dobromil, Gorlice, Jarosław, Jasło, Kolbuszowa, Krosno, Lisko, Łańcut, Mielec, Pilzno, Przemyśl, Ropczyce, Rzeszów, Sanok, Tarnobrzeg i Tarnów.

Władysław Przybysławski, właściciel dóbr w Uniżu, poeta Niezłowska, na powiaty: Bohorodczany, Borszczów, Buczacz, Czortków, Horodenka, Husiatyn, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Podhajce, Skala, Sniatyn, Tłumacz, Trembowla i Zaleszczyki.

Konserwatorowie II. sekcji (zabytki sztuki średniowiecznej i nowszej):

Dr. Jan Bołoz-Antoniewicz, profesor Uniwersytetu we Lwowie, na powiaty: Brody, Brzeżany, Buczacz, Czortków, Husiatyn, Przemyślany, Skala, Tarnopol, Trembowla, Zbaraż, Podhajce i Złoczów.

Dr. Włodzimierz Demetrikiwicz, członek Akademii Umiejętności w Krakowie,

na powiaty: Bochnia, Brzesko, Dąbrowa, Kolbuszowa, Mielec, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg, i Tarnów.

Dr. Wojciech hrabia Dzieduszycki, właściciel dóbr w Jezupolu, na powiaty: Bohorodczany, Borszczów, Horodenka, Kałusz, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Sniatyn, Stanisławów, Tłumacz i Zaleszczyki.

Władysław Łoziński, właściciel dóbr na obręb miasta Lwowa i powiatu lwowskiego.

Sławomir Odrzywolski, architekt i profesor c. k. Szkoły przemysłowej w Krakowie, na powiaty: Biała, Chrzanów, Myślenice, Wadowice, Wieliczka i Żywiec.

Tadeusz Stryjeński, c. k. radca budownictwa w Krakowie, na powiaty: Gorlice, Grybów, Jasło, Krosno, Limanowa, Nowy Sącz i Nowy Targ.

Jan hrabia Szeptycki w Przyłbicach, na powiaty: Brzozów, Dobromil, Jarosław, Lisko, Łańcut, Przemyśl i Sanok.

Dr. Stanisław Tomkowicz w Krakowie, na obręb miasta Krakowa i powiatu krakowskiego.

Julian Zacharyewicz, profesor c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, na powiaty: Cieszanów, Gródek, Jaworów, Kamionka Strumiłowa, Mościska, Rawa ruska, Sokal i Żółkiew.

Ludwik Wierzbicki, c. k. radca Dworu, dyrektor c. k. kolei państwowych w Stanisławowie, na powiaty: Bóbrka, Dolina, Drohobycz, Rohatyn, Rudki, Sambor, Staremiasto, Stryj, Turka i Żydaczów.

Konserwatorowie III. sekcji (archiwa):

Dr. Wojciech Kętrzyński, dyrektor biblioteki Ossolińskich we Lwowie, na powiaty: Cieszanów, Jaworów, Mościska, Sambor, Staremiasto i na wszystkie, od tychże na wschód położone powiaty w Galicyi.

Antoni Petruszewicz, kustosz katedralny gr. kat. Kapituły metropolitalnej we Lwowie dla archiwów ruskich w powiatach: Bóbrka, Bohorodczany, Borszczów, Buczacz, Czortków, Dolina, Drohobycz, Horodenka, Husiatyn, Kałusz, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Podhajce, Rohatyn, Rudki, Sambor, Skala,

118)

TEODOR JESKE-CHOŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

XXIII.

(Ciąg dalszy).

Przez jakiś czas milczał wojewoda Gallii, przygryzając dolną wargę, potem rzekł:

— Przysłał cię Teodozjusz? Z czego chce odemnie?

Zamiast odpowiedzi, podał mu Fabrycyusz woskowaną tabliczkę.

Długo odczytywał Arbitrio pismo cesarskie. Jego czoło fałdowało się, ręka targała nerwowo.

— Czy to wszystko?

— Twoich trybunów ozdobi Teodozjusz złotymi łańcuchami, twoich żołnierzy zasypieniedźmi. Ty wiesz, że imperator potrafi być hojnym.

Powtórnie zamilkli dawni towarzysze broni. Arbitrio patrzył przed siebie, w krwawy blask ogniska.

— Co mam powiedzieć Teodozjuszowi? — spytał szepem Fabrycyusz.

Arbitrio obejrzał się ostrożnie.

— Nie wiem — nie zależy to tylko ode mnie, zobacz jutro — mamy dość czasu do

— mówił szybko. — A teraz wracaj do swoich — mógłby nas kto podsłuchać. Do widzenia z tamtej strony gór.

Klasnął w dłonie.

— Przeprowadź wojewodę do ostatnich straży — rozkazał żołnierzowi.

Jeszcze mgły poranne wisiały nad doliną, kiedy się nazajutrz oba wojska szykowały do nowej rozprawy.

Nad wschodniem pasmem Alp stało duże, czerwone słońce, obwiedzione aureolą pomarańczową.

— Będziemy mieli dzień wietrzny — mówił Arbogast do swego otoczenia.

— Przewiew ochłodzi powietrze — odezwał się stary komes Bauto. — Wzorem było trochę za gorąco. Żołnierz mdlał pod koniec roboty.

Mgły rzędziały, opadały wolno, skraplając się na trawach i listkach drzew. Z gór kurzyło się, jakby się w głębiach lasów paliły ukryte ogniska. Z po za Alp wysuwały się czarne chmury, które ogarniały szybko cały wschodni skraj nieba.

— Znosi się na burzę. Trzeba się spieszyć — rzekł Arbogast.

— Przed południem będziemy gotowi — odparł Bauto. — Tej hałastrze gockiej należy się już nie wiele, a o reszcie nie warto nawet myśleć.

— Żeby się tylko Arbitrio ukazał w chwili właściwej na polu.

— Nie spóźni się. Był on zawsze czujny. A choćby się spóźnił, damy sobie i bez niego radę. Nie fraszujcie się, królu. Bóg wojny poszedłby z rozpaczą na służbę do starej, bezżębnej baby, gdyby nas te byki miały przepędzić przez góry. Jeszcze nie oglądał żaden nieprzyjaciół pleców ludu frankońskiego.

Mgły opadły. Małe, blade słońce przebiło przez chmury, odsłaniając całą równinę.

— Czy widzisz go? — spytał Arbogast.

Wzrok Bauto szukał jakiś czas za kierunkiem ręki króla, wyciągniętej ku prawemu skrzydłu wojska chrześcijańskiego.

— Widzę. Boi się, kiedy zeszedł sam w dolinę. Tęgi z niego żołnierz, ale nie z nami.

W oddali, na szarem tle piechoty gockiej świecił złoty rycerz, otoczony liczną świtą. Jechał przed frontem, zatrzymywał się, mówił coś widocznie, bo odpowiadały mu okrzyki.

Arbogast uśmiechnął się pogardliwie.

— Ci Rzymianie gadają ciągle — drwił. — Gadaj sobie, Teodozjusz, a ja będę bił. Zobaczymy, kto kogo przegada.

Wtem odezwały się z tamtej strony rogi bawole.

— Baczność! — rozkazał Arbogast.

— Baczność! — zadzwoniły trąbki i tuby.

Gajnas zbliżył się z Gotami.

I powtórzyło się znów wczorajsze widowisko.

Ze zdwojoną gwałtownością rzucili się Gotowie na Franków, ze zdwojonym spokojem odparli Frankowie Gotów. Dwa razy wracał Gajnas na plac bitwy, dwa razy zepchnął go z niego Arbogast.

Jak burza łamały kusze Franków szyki Gotów, jak pioruny uderzały ich miecze. Gdzie się łucznik zmierzył, tam trafił, gdzie szermierz stanął, tam otwierał się w żywym murze wyłom.

Gajnas wziął sam sztandar, jego wojownicy walczyli i ginęli pospolnie z szeregowcem, setnicy bili z tyłu uciekających łaskami.

Nie nie pomogło...

Arbogast posuwał się ciągle naprzód, a jego wolni Frankowie i Alleanowie zachodzili z prawego i lewego skrzydła, aby wycisnąć resztę życia z krwawego ciała wojska chrześcijańskiego.

Na połowie doliny zatrzymał się. Niech spracowany żołnierz wytęchnie, niech nabierze sił do ostatniego pełnienia. Już się hardy wróg nie wysilgnie z jego straszego uścisku, bo u podnóża gór rozwijali się właśnie Gallowie Arbitria.

Czujny wojewoda nie spóźnił się. Nadszedł w samą porę.

Widział Teodozjusz, że go Arbogast zewsząd otoczył, że go żadna potęga ludzka nie wydobędzie z tej matni. Zginie z całym swoim wojskiem, a z nim razem runie w proch Krzyż, aby się już więcej nie podnieść.

Więc wyciągnął ręce do nieba i wołał głosem konającego:

— O Chryste, Chryste, Chryste!...

A z nim modliło się wojsko:

— Zmiłuj się nad nami!

I szedł nad Gotami, Iberami, Frankami, Syryjczykami, nad liczną owczarnią Chrystusa szner prochy gorącej, przesiąkniętej łzami. Szedł daleko, aż do Franków, gdzie stary król urgał uśmiechem szyderskim modlącemu się wojsku.

— Tyś mnie chciał pobić, ty? — szeptał Arbogast, który śledził ruchy Teodozjusza. — Lepiej było ci siedzieć w Konstantynopolu, w złotym pałacu, wśród tysięcy rzeźniców i używać zarobionego życiem, pełnym chwały, wywczasu, aniżeli stawać na mojej drodze. Zał mi cię, byłeś bowiem zawsze walecznym żołnierzem i sprawiedliwym wodzem, ale pomóż ci nie mogę. Zginiesz marnie zarazem ze swoim demonem gallilejskim.

Podniósł rękę, aby dać znak do ostatniego uderzenia. Nagle przechylił się na koniu i wytył wzrok.

Gallowie Arbitra, zamiast czekać na rozpoczęcie boju, szli wprost na lewe skrzydło nieprzyjaciela, gdzie się Teodozjusz znajdował.

Śniatyn, Stanisławów, Staremiasto, Stryj, Tłumacz, Trembowla, Turka, Zaleszczyki i Żydaczów.

Dr. Franciszek Piekosiński, c. k. profesor Uniwersytetu w Krakowie na obręb miasta Krakowa i powiatu krakowskiego i na powiaty położone na zachód od okręgu konserwatorskiego profesora uniwersytetu Ulanowskiego.

Bolesław Ulanowski, dr. praw i filozofii, c. k. prof. Uniwersytetu w Krakowie, na powiaty: Jarosław, Przemyśl, Sanok, Lisko i Dobromil.

Konserwator I. i III. sekcji (dla archiwów ruskich):

Dr. Izidor Szaraniewicz, c. k. profesor Uniwersytetu we Lwowie, dla powiatów: Brody, Brzeżany, Cieszanów, Gródek, Kamionka Strumiłowa, Jaworów, Lwów, Mościska, Przemyślany, Rawa ruska, Sokal, Tarnopol, Zbaraz, Złoczów i Żółkiew.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 lutego

Jeszcze nie przebrzmiało echo ostrych wypowiedzi, jak w Izbie deputowanych Sejmu pruskiego dali imieniem rządu minister wyznać i oświadczyć Bossei minister sprawiedliwości dr. Recke na zażalenia deputowanych polskich, która to odpowiedź uważane są ogólnie jako oznaka, iż w obec ludności polskiej w Księstwie Poznańskim, Prusach zachodnich i na Szląsku będą odtąd zastosowane zarządzenia, przypominające okres rządów ks. Bismarcka, a już mamy do zanotowania nową enuncjację, która wskazuje, że w kołach decydujących w Berlinie istotnie wziął górę prąd wielce nieżyczliwy dla Polaków.

Tak w interpelacjach Koła polskiego w Sejmie pruskim, jak w onegdajszym przemówieniu członka parlamentu niemieckiego, p. Komierowskiego, to zażalenia stanowiły takie fakty, jak: komisja kolonizacyjna, wykupująca za fundusze państwowe ziemię polską; popieranie przez rząd stowarzyszenia antipolskiego, t. z. hakatystów, zainicjowanego przez ks. Bismarcka, które, przynosząc wielką szkodę stosunkom ekonomicznym całej prowincji, doprowadziło zarazem do niebawemego poprzednio rozdzielenia stosunków pomiędzy dwiema narodowościami; szereg rozporządzeń policyjnych i administracyjnych, skierowanych przeciw Polakom; zajęcie w Opalenicy, które nawet oficjalne pisma niemieckie usiłowały przedstawić jako małą rewolucję; wreszcie zakaz przemawiania na zebraniach publicznych po polsku pod grozą rozwiązywania zgromadzeń.

P. Komierowski podniósł na wstępie, że chociaż Polacy poszli w najlojalniejszy sposób za głosem cesarskim i popierali w parlamencie szczerze w ciężkich i krytycznych czasach rządu związkowe, pomimo to powstał jakiś prąd polityczny — mowca nie chce docho-

dzić zjadł on płynie — który usiłuje wszelkimi środkami podkopać stanowisko Polaków i prowokować przeciw nim najnienawistniejsze zaczepki, by w ten sposób nie tylko podburzyć jak najbardziej przeciw ludności polskiej opinię publiczną Niemiec, ale także podać w podejrzenie i przedstawić jako zasługującą na to, aby ją wyjąć z pod prawa. Mowca wykazywał dalej, że w ziemiach polskich pod panowaniem pruskim panuje od pewnego czasu tendencyjna samowola polityczna, a ludność polska stała się szczególnym przedmiotem prześladowań, które zwróciły się głównie przeciwko stowarzyszeniom.

Jeżeli postępowanie takie — powiedział on dalej — sprzeciwia się już samo przez się wszelkiej ludzkości i porządkowi boskiemu i otwartą wypowiedzią wojnę wszelkiej chrześcijańskiej moralności, to jest ono jeszcze wstrętniejsze, że zwraca się przeciw ludności aż nazbyt już poniewieranej i w prawach pokrzywdzonej, a do tego przykłada rękę ten rząd, któryś tutaj silnie w czasach krytycznych, ufając orędziu cesarskiemu, popierał.

W końcu mowca oświadczył, że jeśli kiedy, to dziś obydwą Koła polskie, sejmowe i parlamentarne, są w zupełnej zgodzie z opinią kraju i wszystkimi bez wyjątku wyborcami, zapowiedział, że odtąd posłowie polscy w parlamencie tak samo jak w Sejmie pruskim nie mogą popierać rządu i popierać go nie będą.

Odpowiedź ks. kanclerza Hohenlohego na powyższą deklarację znana nam jest w głównym zarysie. Po wyliczeniu dobrodziejstw jakie spłynęły na ludność polską z wspaniałomyślnej dłoni pruskiej, ks. kanclerz usiłował wykazać, że Polacy nie odpłacili się za nie wdzięcznością. Zamiast pielęgnować ducha pruskiego i starać się o to, aby niepodawano w wątpliwość ich patriotyzmu pruskiego, krzewią u siebie niebezpieczny dla państwa separatyzm i nieustają w dążnościach złe świadczyć o ich lojalności. Wypadki ostatnich dni — powiedział w końcu kanclerz — wykazują niestety, że w prowincjach polskich rozwinęto na szeroką skalę propagandę narodową, która pod pewnym względem skierowana jest przeciw państwu i jego instytucjom. Rozum stanu wymaga więc występować energicznie przeciw takim prądom, rozum stanu nakazuje rozwiewać tego rodzaju iluzje, które mogłyby ostatecznie przynieść Polakom tylko gorzkie rozczarowania.

Poznańskie dzienniki polskie uważają mowę ks. kanclerza za ostatni wyraz zaprzęgnięcia ministerstwa pruskiego, którego ks. Hohenlohe jest prezesem i nieoddają się już żadnemu złodzeniu co do dalszej polityki rządu w obec Polaków. Z tego też powodu zgadzają się zupełnie na zwrot, jaki dokonał się w obu Kołach polskich na podstawie powyższych jednomyślnie uchwał a *„Dziennik Poznański“* powiada: „Praktyczne skutki zwrotu polskiego niebawem się okażą na arenie parlamentarnej a może i po za tą areną. Jasna otworem stoi teraz droga przed nami, poniesiemy po niej krzyż nasz w spokoju i z całą godnością prześladowanych, których sumienie jest czyste, bo ich najlepsze chęci górną i obojętnie odtrącono“.

Sprawy sejmowe.

(Komisja budżetowa o działalności Dyrekcyi funduszu propinacyjnego.)

Komisja budżetowa przedłożyła Sejmowi sprawozdanie o zamknięciu rachunków gal. funduszy propinacyjnych: ogólnego, zasobowego, rezerwowego obrotowego i rezerwowego zarodowego za r. 1895. Komisja podnosi, że zamknięcia rachunkowe wykazują następujące nadwyżki dochodów: W ogólnym funduszu propinacyjnym 271.180 zł. 65 i pół ct.; w funduszu propinacyjnym zasobowym 322.882 zł. 63 i pół ct.; w funduszu propinacyjnym rezerwowym obrotowym 147.814 zł. 56 ct.; wreszcie w funduszu propinacyjnym rezerwowym zarodowym 127.801 zł. 3 ct. Ogółem nadwyżka dochodów we wszystkich czterech funduszach wynosi 869.678 zł. 88 ct.

Powiększenie majątku funduszu propinacyjnego w porównaniu ze stanem tego majątku w roku 1894 wynosi 460.349 zł. 42 i pół ct.

Porównując zaś stan tego majątku z końcem r. 1895 z majątkiem odebranym od Wydziału krajowego przez dyrekcję funduszu propinacyjnego z końcem r. 1889, okazuje się, że Dyrekcyja w przeciągu lat sześciu pomnożyła ten majątek o sumę 4.023.160 zł. 39 i pół ct.

Rezultat ostatniego roku, z którego są zamknięcia przedłożone, t. j. z roku 1895, jest korzystniejszy od wyników roku 1894. Gdy bowiem przyrost majątku w r. 1895 wynosił 460.349 zł. 41 i pół ct., przyrost w r. 1894 wynosił 327.820 zł. 18 ct. W r. 1895 przyrost był większy o 132.529 zł. 23 i pół ct.

Komisja budżetowa podnosi, że korzystny ten wynik zawdzięczać należy energicznej, ogólniejszej i zarazem oszczędnej administracji. Komisja przekonała się również z aktów Dyrekcyi funduszu propinacyjnego, że dyrekcyja z nadzwyczajną troskliwością nad tem czuwa, aby żadne zaległości się nie nagromadzały — w dziale zaś wydatków administracyjnych postępuje jak najoszczędniej, tak, iż z przyzwolonych budżetem kwot tylko to jest wydawanem, czego niezbędna wymaga potrzeba.

(Reforma drogowa)

Komisja drogowa odbyła wczoraj kilkogodzinne posiedzenie, na którym przyjęto w trzecim czytaniu cały projekt ustawy drogowej. Sprawozdanie komisji wraz z projektem opracowane przez p. Romera, będzie jutro w Izbie posłom rozdane i umieszczone zostanie na porządku dziennym środowego posiedzenia, w którym to dniu rozpocznie się rozprawa generalna nad reformą drogową.

Z Warszawy.

(Drobne wiadomości).

Według wiadomości *Kraju*, będące na porządku dziennym kwestye, a między temi sprawa uregulowania służebności i utworzenia gubernii chełmskiej mają być rozstrzygnięte przez generał-gubernatora księcia Imeretynskiego po jego przyjeździe do Warszawy.

Prawo ogólne o ochronie lasów będzie zastosowane w roku bieżącym także do gubernij Królestwa Polskiego.

Oficyalnie potwierdzają, że podana przez dzienniki wiadomość o związku, jaki zachodzi pomiędzy podróżą prezydenta miasta Odessy, byłego profesora Uniwersytetu p. W. N. Ligina, do Petersburga, a zamierzonym zamianowaniem go kuratorem warszawskiego okręgu naukowego najzupełniej się potwierdza. Nominacja będzie ogłoszona w dniach najbliższych.

W r. 1895/96 czynnych było w Warszawie 590 zakładów naukowych, podlegających jurysdykcji ministerstwa oświecenia publicznego, a korzystało w nich z nauk 32.279 osób, t. j. 23.978 studentów i uczniów, tudzież 8292 uczennice.

Na utrzymanie tych szkół wydano 1.407.175 rubli, na którą to sumę złożyły się wpływy następujące: ze skarbu wyasygnowano 717.703 ruble, z opłaty szkolnej osiągnięto 538.624 ruble, kasa miejska wyasygnowała 140.785 rubli, z procentów od kapitałów wpłynęło 10.062 ruble.

Budżet m. Warszawy na rok bieżący wynosi w dochodach 6.399.230 rubli, w rozchodach 6.392.230 rubli.

Towarzystwo artystów dramatycznych teatrów cesarskich w Petersburgu, jak donosi *Dziennik Warszawski*, zamierza dać w Łodzi szereg przedstawień. Prócz tego trupa petersburska będzie gościła w Piotrkowie, Częstochowie, Kielcach, Radomiu, Lublinie, Siedlcach i Łomży. W mniejszych miastach dawane będzie jedno tylko przedstawienie, w większych zaś po dwa i trzy.

Reformy na Kubie.

Onegdaj miał być w Madrycie urzędowo ogłoszony dekret, podpisany już przez królową regentkę, a zaprowadzający reformy dla wyspy Kuby. Według niedokładnego streszczenia postanowień tego dekretu, które dotychczas posiadamy, reformy te przedstawiają się w sposób następujący: Ma być utworzona „Kubańska Rada zawiadowcza“, złożona z 35 członków, których trzy piąte to zn. 21 członków wybieranych ma być w drodze ogólnych wyborów, pozostałych 14 zaś wysłanych w drodze wyboru przez wybitne korporacje. Ta „Rada zawiadowcza“ załatwiać będzie także zadania ustawodawcze, ustanawiać co rocznie projekt budżetu i projekt taryfy cłowej, dalej rozstrząsać nominacje urzędników; osobno zastrzeżono uwzględnianie szpańskich artyku-

— Co ten głupiec zamierza? — zawołał Arbogast.

Teraz dostrzegł na czele Gallów Arbitra; a nad nim białą szmatę, przyczepioną do drzewca sztandaru.

— Zdrajco! — krzyknął.

Arbitro, zbliżywszy się do chrześcijan, zeskoczył z konia i upadł do nóg imperatora.

— Nie ci zdrada tego łotra nie pomoże — mówił Arbogast półgłosem. — Do roboty! — rozkazał. — Wytluc mi tę hałastrę do nogi! Za zdradę tego niewdzięcznego psa nie ma dziś dla nikogo litości.

Wtem stała się rzecz dziwna.

Lasy na górach pochyliły się, woda w rzece zakipiała, tuż przed Frankami wzbili się tumany kurzu, w powietrzu rozległ się huk, jakby się Alpy waliły. Od strony wschodniej pędziła burza na skrzydłach wichrów, poprzeczona świstem, wyciem, wrzawą piekła.

— Baczność, baczność! — ostrzegały trąbki Arbogasta.

Nikt ich nie słyszał.

Wiatr chwytł słabe głosy, mieszał je, rozwiewał, wchłaniał.

— Do przodu, do przodu! — wzywały tuby.

Nikt ich nie słuchał.

Wicher wyrwał z rąk żołnierza tarczę, zdzierł mu z głowy szyszak, sypał w oczy piasek, na twarz kamienie, gałęzie.

— Zwieraj się, zwieraj się! — napominali setnicy.

Daremnie starali się setnicy przywrócić porządek. Szeregi chwiały się, kołysały, jak lasy na górach, jak woda w rzece. Przerażone konie ponosiły jeźdźców, ludzie klękali, czepiając się ziemi.

Nad piechotą Arbogasta rozległ się okrzyk trwogi.

— Demony gallilejskie waleczą z nami! — skarżyła się rozpacz pogan.

A ze strony przeciwnej nadeiagali chrześcijanie. Wiatr niósł ich strzały i pociski wprost na Franków. Paganie ginęli, nie widząc przed sobą wroga, bezbronni, bici przez potęgę, silniejszą od człowieka.

I pobladł najodważniejszy, zapomniał najstarszy o karności! Instynkt zachowawczy zmógł dumę walecznego żołnierza.

Frankowie uciekali gromadnie, bez ładu, ścigani przez jazdę Teodozjusza *).

— Nie ty mnie pobieś, Teodozyszu, nie ty — mówił Arbogast do siebie.

Siedział na pniu świętego drzewa, wpatrzony w niebo gwiazdziste.

U jego stóp szmerł strumyk, spadający białą pianą w dolinę, naokoło niego rozłożyły się Alpy, ciche, rozmarzone, zasypane pyłem srebrzystym.

Z pola kłęski uprowadziła go jego swita przemocą. Kiedy przedzierał się do pierwszych szeregów, aby powstrzymać przerażonego żołnierza, zawołał stary Bauto:

— Krwawej głowy naszego króla nie będzie Teodozyszu oglądał!

Panowie frankońscy otoczyli swojego wodza i zmusili go do odwrotu.

Całą noc i cały dzień tłukł się Arbogast po górach, płoszony z miejsca na miejsce wrzawą pogoni. Towarzyszyła mu tylko gromadka konesów i wojewodów, wczoraj jeszcze tak potężnych, ufnych w swoje siły — dziś nędznych, niepewnych jutra. Błoto i kurz pokrywały złociste zbroje, ciężka troska pochyliła dumne głowy.

Pod wieczór drugiego dnia ustały odgłosy trąb i nawoływań ludzkich. Burza przeszła, radość zwycięzcy zamilkła nasyciona.

*) Taki sam wicher pomógł kiedyś Maryuszowi do zwycięstwa w morderczej bitwie przeciw Cymbrom i Teutonom.

Znużony starzec mógł nareszcie odpocząć, zebrać myśli rozpieczęć.

Kojące nie były myśli, które krzyżowały się w mózgu moczara, straconego nagle ze szczytów władzy i chwały.

Jeszcze temu kilka dni rozkazywał Arbogast licznym krajom i narodom. Zależało tylko od niego sięgnąć po koronę imperatora rzymskiego i narzucić wolę swoją całemu światu cywilizowanemu.

Był tak pewnym zwycięstwa, iż stracił w pierwszej chwili przytomność. Jego wojsko, jego stare, dzielne wojsko uciekało, a on, nie pokonany dotąd przez nikogo pan bity, tułał się po kniejach i ukrywał się w lasach, omijając miasta i sioła z ostrożnością szpiega.

Jakże się to stało? Uczynił przecież wszystko, co uczynić powinien człowiek odważny i przeznany, gdy się zabiera do stanowczej rozprawy z wrogiem potężnym. Nie zapomniał o najniebezpieczniejszych drobniaczkach, potrzebnych żołnierzowi na wojnie.

I jego Frankowie zrobili, co było ich obowiązkiem. Nie złamała ich gwałtowność Gotów, nie przeraziły tłumy nieprzyjaciela. Oczyszcili pole trzy razy z wprawą i spokojem wypróbowanych mistrzów, padali bez kłutwy, konali bez skargi.

A jednak...

Arbogast zaciskał pięści.

— Nie ty mnie pobieś, Teodozyszu, nie ty! — powtarzał z uporem skazańca, przekonanego o swojej niewinności.

Gdyby nie ta przeklęta burza, leżałoby dziś cesarstwo rzymskie u jego stóp, o łaskę żebrać. Ona go zwyciężyła, zdruzgotała łśniący, żadną porażką nie skalany gmach jego sławy.

Rzucił w niebo spojrzenie, pełne nienawiści.

— Teraz milczysz i uśmiechasz się uśmiechem rozmarzonej dziewczyny, podły

zdrajco, teraz spoglądasz a ziemię z taką do brocią, jak gdyby nie miała nigdy rozpaczy śmiertelnika, a wczoraj?...

Arbogast zgrzytał zębami.

Całe życie rozkazywał, zwyciężał, usuwał z drogi wszystko, co mu zawadzało, odpowiedzialny tylko przed swoim sumieniem. Nie opuszczając go nigdy, szczęście nie nauczyło go uległości, nie złagodziło dumy władcy, urodzonego na tronie.

Teodozyszu mógł złożyć troski swoje w ręce Boga pokory i pośpieszyć się zasadami wiary, która kochała słabych więcej od mocnych, lecz strząskana dumą pogańską nie miała tej ucieczki. Jego bogowie sprzyjali głównie zwycięzcom, dzieć, bezwzględni, jak ich wyznawcy.

Cieła noc miesięczna, zamiast utulić rozżaloną duszę Arbogasta, budziła w niej gniew, tem gwałtowniejszy, że bezsilny.

Stary król rozglądał się wokoło wzrokiem drapieżnego zwierzęcia, pochwyconego w samotrzask.

Niebo było błękitne, księżyc posuwał się tak lekko szlakami srebrzystymi: strumyk i las szumiały tak słodko — tak dziwny, tajemniczy spokój wiał nad całą przyrodą, iż zapraszał człowieka do kłiwych, serdecznych uczuć, do miękkiego szepotu miłości i przebaczenia.

Ale w sercu Arbogasta syczała żmija śmiertelnie obrażonej dumy.

On ustąpił z pola, on? I to komu? Tej hałastrze gockiej, zaszytej w skórę, tym tełhórom trackim, syryjskim i greckim, co podawali zawsze tyły? Nie, nie przed nim uciekał jego wojsko... Ktoś inny, potężniejszy od niego i od Teodozjusza, zadrwił z jego przeznaczenia ludzkiego, zdeptał jego sławę. Był ten mocarz?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

KRONIKA

Lwów, 8 lutego

ów handlowych. Osobne rozporządzenia poświęcone są przeobrażeniu administracji prowincjonalnej i municypalnej na Kubie; — nominacje urzędników należą do gubernatora, który jest obowiązany mianować urzędnikami tylko Kubańczyków lub Hiszpanów. Rządowi Hiszpanii zastrzeżono wydawanie nadzwyczajnych zarządzeń na wypadek rozruchów. Kuba wysyła na nadal jak dotychczas, senatorów i deputowanych do parlamentu w Madrycie. Reformy te przeprowadzone będą po pacyfikacji wyspy.

O wypadkach, które wpłynęły na przyspieszenie decyzji gabinetu Canowsa w sprawie ustanowienia tych reform donoszą: W ubiegłą niedzielę przybył do Madrytu przywódca zachowawczego stronnictwa na Kubie, markiz Apezteguija, aby naradzić się z rządem o reformach, które należy zaprowadzić na wyspie. Kiedy opuszczał Kubę, powstanie widocznie chyliło się ku końcowi, ale istniało niebezpieczeństwo nowego w tym razie niezamierzanego wybuchu powstania, mianowicie w obec tego, że zbliża się dzień 4 marca, w którym Mac-Kinley zajmie w białym pałacu waszyngtońskim miejsce Clevelanda a dążenia amerykańskie do interwencji Stanów Zjednoczonych w sprawie kubańskiej otrzymują sankcję urzędową. Markiz Apezteguija oświadczył już przed swoim wyjazdem z Hawany, że zaprowadzenie reform uważa za jedyny środek, który przywróci może spokój na wyspie, a w Hiszpanii powtórzył to oświadczenie i dodał, że generał Weyler nie zdoła ani rozbić armii powstańców, ani rozbroić ich politycznie. W tej samej myśli przemawiał prawdopodobnie wobec prezesa gabinetu, a ponieważ Hiszpania nie ma na Kubie pewniejszej podpory od stronnictwa, którego głową jest Apezteguija, Canovas liczy się niewątpliwie z jego zdaniem. Staraniom jego należy też zapewne przypisać uchwałę rady ministrów, aby zaprowadzić na wyspie zasadnicze reformy.

Na Kubie samej nie ustają tymczasem utarczki pomiędzy powstańcami a wojskiem hiszpańskim, ale równocześnie mnożą się objawy, dowodzące pragnienia zgody. W Hawanie odbyło się w tych dniach tajne zebranie, na którym pomiędzy innymi byli obecni niedawni powstańcy Marcus Garcia i Sapotorno, markiz Alameda, Palmerola inni członkowie stronnictwa niezawisłego. Polecono Garcia i Sapotornie, aby przywódcy wojsk powstańczych, Gomezowi, ofiarowali znaczną sumę pieniędzy i inne korzyści, jeżeli zgodzi się na hiszpański plan reform. Jeżeli uda się pozyskać Gomeza, powstanie skończy się samo przez się — aż do czasu, kiedy nie wybuchnie nowa burza.

Utrzymują się także pogłoski, że generał Weyler będzie w najbliższym czasie odwołany i zastąpiony najpewniej Martinezem Camposem. Dowodziłoby to także, że rząd hiszpański pragnie zmienić system bezwzględnej okupacji powstania, który się nie okazał skutecznym, na nowo na system ostrożnej pacyfikacji i polityki ugłaskowej.

Ruch rewolucyjny na Krecie.

Krótko, bo zaledwie kilka miesięcy trwał przywrócony z wielkimi trudnościami spokój na Krecie. Dziś już cała wyspa znów w ogniu a mordercy, pożary i grabieże szerzą się tak samo jak przed pół rokiem. Przedewszystkiem groźnym jest stan rzeczy w stolicy wyspy, Kanie i jej okolicy. Cudzoziemcy i przerażona ludność chroni się na pokładach okrętów wojennych państw zagranicznych, tłum bowiem rozszalałych morderców nie oszczędza nikogo. Konsulowie starają się interweniować i nakłonić generała-gubernatora do rozwinięcia sprężystej akcji wojskowej, dotychczas jednak ich zabiegi pozostały bez skutku. Generał-gubernator tłumaczy się, że nie ma pod ręką dostatecznych sił zbrojnych, a na jego prośbę wysłaną telegraficznie do Konstantynopola o przysłanie posiłków, Porta odpowiedziała wyrażając, iż tak wyraziła ona obawę, aby przybycie świeżych wojsk nie obniżyło jeszcze bardziej fanatyzmu muzułmańskiego. Liczne wynurządzone okrzyki podają na setki. Mnóstwo wsi poszło już z dymem.

Rząd rewolucyjny pod nazwą „liga narodowa“, wydał proklamację do ludu kretańskiego wzywając go do bezwzględnego ogłoszenia, iż zrzuca raz na zawsze jarzmo tureckie i łączy się z Grecją.

Wypadki na Krecie odbiły się głośnie w parlamencie greckim, gdzie wystąpiło z żądaniem, aby rząd królewski przystąpił bezwzględnie do zbrojnej interwencji. Oświadczenie prezesa ministrów, iż celem ochrony greckich poddanych wysłano dwa okręty wojenne i trzy torpedowce do Kanei, uznano za niewystarczające. Minister spraw zagranicznych pragnąc zapobiec mylnemu tłumaczeniu wysyłki okrętów, odwiedził przedstawicieli państw zagranicznych i zapewnił ich, że to zarządzenie ma zupełnie pokojowy charakter.

Najj. Pan zaszczylił w sobotę obecnością Swoją wielki bal przemysłowców w Wiedniu. Na balu byli także przebywający obecnie w Wiedniu Członkowie Najw. Domu. Gdy Najj. Pan prowadzący Najd. Arcyksiężną Maryę Józefę wszedł na salę balową o godzinie trzy kwadrans na 10, powitała Go burza okrzyków. Za Najj. Panem kroczył Najd. Arcyksiążę Otton z księżną Pallavicini-Szechenyi, Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor z księżną Montenuovo, Najd. Arcyksiążę Piotr Ferdynand z panią Kallay, Najd. Arcyksiążę Józef Ferdynand z małżonką P. Prezydenta Ministrów Maryą hr. Badeniową, Najd. Arcyksiążę Eugeniusz z hrabiną Kilmannsegg i Najd. Arcyksiążę Rainer z małżonką P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowską. Dalej szli: Pan Prezydent Ministrów hr. Badeni, P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, PP. Ministrowie: dr. Biliński, bar. Gautsch, bar. Glanz, generał-porucznik Guttenberg, liczni dostojnicy i dygnitarze Dworu, cywilni i wojskowi.

Najj. Pan zaszczylił wiele z osób obecnych na balu, a zwłaszcza z obecnych przemysłowców, rozmową. Po całonocnym pobycie opuścił Najj. Pan salę balową z Członkami Najw. Domu, żegnany znowu hucznymi okrzykami, na Jego cześć wznoszonymi.

JE. P. Prezydent Ministrów hr. Kazimierz Badeni, przybędzie do Lwowa rano we środę, d. 10 b. m. i zamieszka w pałacu brata swego, Pana Marszałka krajowego. Pan Prezydent Ministrów zabawi w naszym mieście dni kilka.

Bal w pałacu Namiestnikowskim. Dzień wczorajszy należy zapisać złotymi zgłoskami w dziejach tegorocznego karnawału! Wczoraj bowiem odbył się wielki i wspaniały bal, który w pałacu Namiestnikowskim zgromadził przeszło tysiąc osób. Już po godzinie 9 zaczęli zjeżdżać się goście, których w pierwszym salonie witał najuprzejmiej JE. Namiestnik książę Sanguszkowski, mając na sobie czerwoną wstęgę orderu Leopolda. U wstępu do wielkiej sali balowej z niezrównanym wdziękiem przyjmowała zaproszonych Pani Namiestnikowa księżna Sanguszkowa, w sukni koloru *crème* i przepyszni na szyi perłami.

O godzinie 10 sala balowa i przyboczne salony, w których rozlewało się morze światła, były przepelnione, tworząc świetny i malowniczy obraz, pełen barw i blasku. Można powiedzieć, że kraj cały wysłał przedstawicieli w gościnne progi Księstwa Sanguszków, których zaproszenia obejmowały najszerze i najrozmaitsze kofa. Książęta Kościółka, Sejm krajowy z JE. Panem Marszałkiem na czele, naczelnicy Władz administracyjnych, sądowych i autonomicznych, generałowie, Rada miejska z prezydentem dr. Małachowskim, Uniwersytet i Akademia politechniczna, reprezentanci wszystkich w ogóle zawodów i stanów, bo świata literackiego, naukowego, dziennikarskiego, artystycznego, przemysłowego i finansowego. Wszystkie te czynniki utworzyły, choć na chwilę, harmonijną na sali balowej syntezę całego naszego społeczeństwa.

Przepiękny świat niewieści, mieszczący w sobie takie cuda i dziwy, lśnił i czarował wdziękiem, młodością, urodą i elegancją. Dawno już Lwów nie pamięta takiego zebrania ślicznych pań i panien. Petroniusz byłby wczoraj rozkoszował się i napawał wdziękiem tylu piękności, nagromadzonych w tem zaczerpniętym gronie.

Około godziny 11 zaczęto dopiero tańczyć. Orkiestra Rolla zagrała melodyjny jego walc „Ostatnie wiadomości“. Hr. Stanisław Mycielski rozpoczął bal z hrabianką Zamoyską, siostrą Pani Namiestnikowej. Po walcu nastąpił kadryl, po nim mazur, tańczyło par blisko 80, a liczne te armie przez całą noc do zwycięstwa prowadził hr. Mycielski.

Podczas mazura osoby nie biorące udziału w tańcach, zasiadły do wykwiłnej kolacji, którą znowu młodszy świat spożywał po drugim kadrylu. Oprócz tego w jednej z bocznych sal umieszczonych stały suty bufet, który z początku zwłaszcza balu cieszył się wielkim powodzeniem. O wszystkich i o wszystkim pamiętali ciągle obydwoje dostojni Gospodarstwo. Po kolacji rozpoczął się szalony galop, następnie dla odpoczynku kadryl trzeci; a kotylion, podczas którego podziw budziły prześliczne kwiaty, zakończył około godziny 6 wspaniały ten bal, którym tegoroczne zapusty stanęły u zenitu.

Bal prasy. Z tradycyjną już świetnością i z tradycyjnym powodzeniem odbył się w sobotę bal prasy. Zbrojny w przemóżną opiekę dwóch, dostojnością rodu i stanowiska społeczeństwu naszemu przodujących Protektorów swoich, potężny humanitarną doniosłością celu, na który przeznaczony jest czysty dochód z zabawy; mając wreszcie do rozporządzenia poparcie tej prasy, która codziennie wszystkie swe siły wyczerpa, aby oteczyć pomocą swą szlachetną i zaiste zabiegi tak jednostek jak społeczeństwa całego a w zamian za to liczy tylko na życzliwość tego społeczeństwa dla wdów i sierót po pracownikach swoich i bal sobotni nie mógł zawiesić oczeki-

wań i nadziei z nim łączonych. Po poprzednikach swoich z lat poprzednich wziął sławę zabawy pełnej elegancji i życia, odznaczającej się ochotą i wytwornością. Sławie tej nie tylko nie sprzeniewierzył się i w tym roku, lecz ją utrwalił jeszcze nowym powodzeniem i pomnożył nową zdobyczą: na przekór bowiem kasandrowym przewidywaniom naszych pesymistów, dowiódł, że nie prawdziwe są przypuszczenia, jakoby w tym roku nie było ochoty do zabawy a publiczne bale musiały się kończyć niepowodzeniem. Prasa przemogła pewną apatię ogółu; „Królowa-opinia“ zwyciężyła i tutaj a bal prasy wziął szturmem sympaty publiczne i otworzył właściwy tegoroczny sezon karnawałowy, którego najpierwszą i świetną ozdobą pozostanie.

Sala kasyna miejskiego przedstawiała też w sobotę obraz niezwykłego uroku i wdzięku. Wszędzie mnóstwo zieleni i kwiecia; olbrzymie zwierciadła i wspaniałe dywany, których dostarczyły znane firmy pp. Haasa i Krzysztofowicza, a które rozwiła i ozdobiła emblematami dziennikarstwa umiejętna ręka p. Tkacza według wskazówek artystów Tadeusza Popiela, Rybkowskiego i Marcellego Harasimowicza, — zamieniał przedśrodek i małą salę w uroczny namiot wschodni; w wielkiej sali wrażenie pięknych jej sztukaterii i malowideł, podnosiły umiejętnie rozrzucone kląby zieleni oraz zawieszane na ścianie, naprzeciw galerii, na tle z kosztownych dywanów godło umysłowej pracy: pióro w otoczeniu liści wawrzynu z bijącą u podnóża, na czterech metrach wysoko, fontaną z perfum. Fontana ta, to dzieło pomysłu i wykonania tutejszej firmy p. Bogdanowicza. — Na tem wdzięcznym zaś tle, nie mniej wdzięczny obraz ogromnego ruchu i życia. Przedewszystkiem panie: pięć piękna wysłała w sobotę na salę balową najbardziej uroczyste swe przedstawicielki a śliczne stroje i ożywienie wywołane ochotą zabawą podnosiły jeszcze ich urok przyrodzony. Świat męski rekrutował się zaś ze wszystkich sfer i zawodów inteligentnego społeczeństwa naszego: obok najpierwszych dostojników kraju i członków reprezentacji krajowej, byli przedstawiciele wojskowości, świata uniwersyteckiego, miasta, wszystkich zawodów inteligentnych jak świata lekarskiego, adwokackiego, urzędniczego, przemysłowego; byli przedstawiciele obywatelstwa i mieszczaństwa, — byli naturalnie reprezentanci sztuki i literatury. Nie brakło także przedstawicieli świata dyplomatycznego: obaj zamieszkali we Lwowie reprezentanci tego świata, konsul niemiecki baron Spesshardt i konsul rosyjski p. Pustoszkin — ten ostatni wraz ze swym sekretarzem — przybyli na bal sobotni. — Przybywających, witał u wstępu do klatki schodowej komitet a przy wejściu do sali, wręczano paniom karty. Tworzyły one prawdziwe cacko: różnokolorowy wachlarzyk, ujęty w oprawę z kości, ozdobioną złoceniami i piórem dziennikarskim; na skrzydłach wachlarza ozdobnie wypisany porządek tańców. Dostojne Protektorki otrzymały karty, będące dziełem pani Lucyny Kotarbińskiej; zdobyły je ręczne malowidła, przedstawiające widoki Krakowa. Niestety, jedna tylko z Protektorek mogła wziąć osobiście udział w balu a mianowicie Księżna Namiestnikowa; Pani Marszałkowej bowiem cierpienie, nie pozwalające opuścić jeszcze łóżka, uniemożliwiło przybycie na bal, któremu użytych tyle łaskawego i czynnego poparcia. — W sali małej urządzony był bufet; szafowaniem szampa na zajęły się łaskawie panie Włodzimierzowa Skrzyńska i Mieczysława Pinińska, bufetem zimnym zaś panie: Zdzisława Marchwicka, Gubrynowiczowa i niestrudzona pani Wernerowa.

Około godziny 10 p. Roll dał batutą znak swej wybornej orkiestrze a z galerii spłynęły poważnie pełne, dźwięczne tony poloneza, przez p. Rolla na bal ten specjalnie ułożonego. Zaraz też różnobarwnym wężem poczęły do koła sali snuć się pary tancerzy, by tradycyjnym a majestatycznym tańcem polskim otworzyć bal. Prezydent miasta a prezes komitetu balowego dr. Gozdziński Małachowski prowadził w pierwszej parze Protektorkę balu Księżną Namiestnikową; w drugiej parze kroczył honorowy prezes komitetu dr. Zdzisław Marchwicki z panią Małachowską; w trzeciej, również prezes honorowy poseł August Goniński z panią Marchwicką, w czwartej prezes Towarzystwa dziennikarzy p. Zajackowski z panią Skrzyńską, w piątej wiceprezydent dr. Korytowski z hr. Grocholską, sióstrą Księżnej Namiestnikowej, w szóstej wiceprezes Tow. dziennikarzy p. Skrzyński z hr. Pinińską, w siódmej dyrektor Seferowicz z panią Bołoz-Antoniewiczową a za nimi długi szereg innych par. Gdy przebrzmiały tony poloneza rozpoczął się walc, potem nastąpił kadryl, do którego stanęło z górą sto par, następnie mazur i tak dalej szły, z przerwami, które wypełniała ożywiona rozmowa, tańce jedne po drugich a bawiono się tak ochoczo, że dobrze po północy, gdy świetni wodziarze: pp. Fryderyk hr. Skarbek i Jordan dali znak do kotyliona, stanęli do tańca niemal wszyscy ci, którzy byli na początku zabawy; zbiegów prawie nie było. Kotylion, obłany z galerii powodzią różnobarwnego światła, przedstawiał się ślicznie a szarzał już poranek, gdy przy dźwięku „Ostatnich wiadomości“, przez p. Rolla poświęconych balowi, tańczono białego mazura.

Kto był na balu? Trudna odpowiedź na to pytanie, lecz choć dorywczo niech odpowie na to notatnik sprawozdawcy. Oprócz JE. księcia Namiestnika i księżnej Sanguszkowej, oraz pierwszego honorowego Prezesa komitetu JE. Marszałka krajowego hr. Stanisława Badeniowego, byli wszyscy najpierwsi dostojnicy. Był więc JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Tehorzniński, był Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, był Wiceprezydent krajowej Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu dr. Witold Korytowski, prezydent sądu krajowego dr. Bauch z rodziną, naczelnik dyrektor poczt i radca Dworu Seferowicz z małżonką, dyrektor kolei radca Dworu Deyma, dyrektor policji radca Dworu Krzaczkowski — ze świata poselskiego: Adam i Franciszek Jędrzejowicze, Jan hr. Tarnowski, Stefan hr. Zamoyski, Adam hr. Gołuchowski, Adam hr. Skrzyński, hr. Korytowski, dr. Paszkowski, dr. Wielowieyski, Theodorowicz, hr. Dzieńduszewski, Rappoport, Artur Cielecki, Józef Wiktor, Gnoiński i i. — generałowie i oficerowie — hrabstwo Grocholscy, Mieczysławowie i Aleksandrowie hr. Pinińscy, Włodzimierzowie Skrzyńscy, książę Andrzej Lubomirski, pp. Moysowie, Marchwiccy, Małachowscy, Józefowie Puzyrowie, Janowie Bołoz-Antoniewiczowie, Grzegorzowie Ziembicy z córką, Adamowa Krechowicka z córką, Langowie z córką, Matuszewiczowie, generałowie Dylewscy, prof. Piętko z córką, Balzerowie, pani Czermińska z córką, pani Moraczewska z córką, dr. Biliński, Obtułowiczowie, Wiczkowscy, hr. Ludwik Dębicki, Emil hr. Potocki, pp. Augustynowiczowie, hr. Bielski, p. Czosnowski, bar. Seweryn Brunicki, Wojciech i Henryk hr. Starzeńscy, Karol Wiśniewski, Jan hr. Drohojowski, St. Markowski, Paweł Popiel, b. profesor szkoły głównej w Warszawie, p. Morski, p. Postruski, pani Iwanowska-Zaleska, przybyła umyślnie na bal z Krakowa, meenas dr. Doboszyński z Krakowa, pani Camillowa, pp. Alfredowie Zgórcy, Wład. Dulebowie, Edwardowie Marynowscy, Barańscy-Ostaszewscy, Jarosiewiczowie, Henrykowie Szydłowie, Stromengerowie, wiceprezydent miasta p. Michalski z rodziną, wiceprezydent p. Schayer, adwokat Szwedzicki z rodziną, pp. Tabaczynscy, Seyfarthowie-Czajkowscy, Gubrynowiczowie, dyrektor Lam z rodziną, Leopoldowie Baczewscy, Aleks. Milscy, Bronia. Laskownicy, Legieżyńscy, wiceprezydent Izby przemysłowej p. Piepes, starostowie Kwiatkowski i Harasymowicz, dyrektor teatru dr. Bandrowski, artyści: Julian Makarowicz, Jan Styka, Barącz, Rybkowski, Harasymowicz, wszyscy niemal przedstawiciele prasy lwowskiej i t. d.

W łóżach znajdowali się: członek Izby panów dr. Jan Czaykowski z wnuczką, rodzina p. Liberata Zajackowskiego i pani Stanisławowa Schnür-Peplowska.

Bal techników za parę dni, bo już 10 b. m. zgromadzi w Kasynie miejskim liczny zastęp gości. Komitet dokłada wszelkich starań, żeby zaproszonym paniom i panom jak najbardziej uprzyjemnić chwilę, w ich gronie spędzoną. Ze technicy potrafia sale udekorować pięknie — to nie ulega wątpliwości, a prześliczne, oryginalne wielce karnećki będą prawdziwą pamiątką dla każdej z tancerek.

Komitet urzęduje do dnia balu codziennie w Kasynie miejskim od godziny 10—1 rano i od 3—5 po południu. Tamże można nabyć dwie łóże po cenie 15 zł.

Bal na korzyść wdów i sierót po żołnierzach z roku 1863/4 odbędzie się — jak zeszłego roku i w roku bieżącym za staraniem Pań a pod łaskawym protektorem pani Zdzisławy Marchwickiej. Komitet, któremu przewodniczy pan Stanisław Brykczynski wybrał już dzień balowy a mianowicie 24 lutego. Komu nie obojętny los prawdziwych biedaków — niech z całej duszy popiera sympatyczne to przedsięwzięcie.

Z notaryatu. Pan Minister sprawiedliwości zamianował kandydatów notaryalnych: Jana Wewińskiego w Dolinie, notaryuszem w Ustrzykach dolnych a Stissmanna Löwnera w Brodach, notaryuszem w Niemirowie.

Rada król. stoł. miasta Lwowa, na mocy postanowień §§ 86 i 90 statutu miejskiego z 14 października 1870, uchwałą powziętą na posiedzeniach z 30 grudnia 1896 i 21 stycznia b. r., upoważniła magistrat do rozpisania i poboru gminnego podatku czynszowego w r. 1897 w stopie progresywnie procentowej od opłacanego w całym obrębie miasta Lwowa czynszu najmu lub tegoż wartości, t. j. do 300 zł. 3 proc., do 600 zł. 4 proc., do 3000 zł. 5 proc., nad 3000 zł. 10 proc. Pobór poczynający się z 1 stycznia b. r., sprawować będzie bezpośrednio kasa miejska, a dochód z tej opłaty przeznacza się na dotację funduszu gminy.

Z Rady miejskiej. Na sobotnim nadzwyczajnym posiedzeniu, któremu przewodniczył p. prezydent dr. Małachowski, postanowiono została na porządku dziennym sprawa nakładania dodatków do podatków na cele szkolne i wyśłania petycji w tej sprawie do Sejmu. Rzecz cała według referatu dr. Byka ma się jak następuje: W roku 1894 straciła gmina dochód z propinacji, oraz dochód który pobierała od kolei Karola Ludwika, gdyż kolej tę upaństwowiono, a bilans państwowy zamyka się deficytem. Dochody pobierane od tych instytucji służyły jako dodatek na wydatki szkolne. Między innymi instytucjami i kolej Północną, której część linii przechodzi przez Galicję, płaciła od swych dochodów taki dodatek. W zeszłym jednak roku

dyrekcja tej kolei oświadczyła, iż więcej tego dodatku płać nie będzie. Gmina odwołała się do Wydziału krajowego, który spór rozstrzygnął na korzyść gminy, ale dyrekcja kolei rekurowała od tego orzeczenia do Trybunału administracyjnego i uzyskała tam dla siebie wyrok korzystny, gdyż Trybunał orzekł, że gmina nie ma prawa pobierania jakichkolwiek dodatków na cele szkolne.

Wskutek tego ubytku dochodów powstała konieczność rozdzielania dodatków na inne podatki. Ponieważ zaś wysokość tych podatków przekracza granicę, leżącą w kompetencji gminy, przeto gmina musiała się udać do Wydziału krajowego. Na sobotnim posiedzeniu Sejmu wniośił już prezydent miasta dr. Małachowski projekt ustawy odpowiedniej zmiany statutu miasta Lwowa, przeto referent uważa, że rada powinna wniosek pana prezydenta poprzeć petycją wystosowaną do Sejmu. Wniosek ten jednogłośnie uchwalono, a referenta nagrodzono oklaskami. W sprawie tej przemawiali pp. Thulie, Radziszewski i Baranowski, na którego wniosek polecono komisji prawniczej, aby się zastanowiła nad orzeczeniem trybunału.

— **Z powodu zamieci śnieżnych,** został ruch pociągów na linii Ostrów-Berezowica-Podwysokie wstrzymany.

— **Z powodu listu O. Snolikowskiego** przełożonego głównego OO. Zmartwychwstańców w Rzymie, otrzymujemy z wiarygodnego źródła zapewnienie, iż wiersz, przypisywany p. Maryi Konopnickiej, nigdzie drukowany nie był, a przeto i rozpowszechnionym być nie mógł.

— **W Kole literacko-artystycznym** odbędzie się we wtorek dnia 9 b. m. dyskusja nad wygłoszonymi w „Kole“ myślami referatu p. Józefa Popowskiego: „Z historii parlamentarizmu w Austrii“.

Wstęp wolny dla członków Koła, oraz wprowadzonych przez nich gości.

— **Posiedzenie** polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika, odbędzie się we wtorek, dnia 9 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego, ul. Długosza. Porządek dzienny: Dr. Ludwik Silberstein: Eter i materia grubsza; wybór komisji kontrolującej w myśl §. 11 ustaw Towarzystwa; luźne komunikacje.

— **Staraniem** Towarzystwa prawniczego odbędzie się w salach Kasyna miejskiego w niedzielę, dnia 28 b. m. wieczór z tańcami.

— **Tow. Iżywarskie we Lwowie.** Konkurs pań i panów w sztucznej jeździe na łyżwach, odbędzie się na stawach Panieńskich w niedzielę 14 b. m. Początek o godzinie 10 rano. W popołudniowych godzinach nastąpią popisowe ćwiczenia osób w konkursie udział biorących. O wyniku orzeknie uproszone jury, na podstawie obliczenia ilości punktów przez liczbę wartościową wykonanego ćwiczenia pomnożonych. Nagrody Towarzystwa: dwa duże medale szczerokrote, dwa srebrne i dwa brązowe. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria wydziału do soboty 13 b. m. Wkładka dla pań po 3 korony, dla panów po 5 koron od osoby.

— **Z klubu miłośników sztuki fotograficznej.** Na odbytem dnia 5 lutego 1897 Walnem zgromadzeniu członków klubu, dokonano wyboru nowego wydziału na rok 1897, w skład którego weszli: pp. Stanisław Sobolewski jako przewodniczący, Stanisław Piegłowski jako zastępca przew., Dobrzyński, Derdacki, dr. Lewicki, Maj, jako wydziałowi, Friedrich, Kosiński jako zastępcy wydziałowych, Dziubiński i Stromenger, jako rewident.

— **Z Czytelni katolickiej.** We wtorek dnia 9 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się pogadanka „O sprawach bieżących“.

— **Walne zebranie „Lutni“,** odbyło się onegdaj. Ze sprawozdania wynika, że „Lutnia“ z końcem roku liczyła członków honorowych 7, czynnych (pań i panów) 87, wspierających 223. Przychody Towarzystwa wynosiły w ciągu 1896 roku 2789 zł. 43 ct., w tej liczbie dary i subwencje 1379 zł. 79 ct.; rozchody 2437 zł. 15 ct. Fundusz budowy własnego domu z końcem r. 1896 doszedł do 1331 zł. 2 ct. Sprawozdanie zarządu przyjęto i udzielono mu absolutorium.

Przesmem wybrany został dr. Adam Szulski, zastępcami prezesa pp.: Wł. Ślawiczek i Wal. Włodzimirski, dyrektorem artystycznym p. St. Cetwiński, jego zastępcą p. M. Sołtys, sekretarzem p. St. Elektorowicz. Do wydziału weszli: z dam pp. Titzowa, Haniuczakowa i Wołoszczakowa; z panów z liczby członków czynnych pp. Czerny, Stotańczyk, Ardan, Kratochwil i Nowicki, a z członków wspierających p. M. Wali-chiewicz. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Titz, Stankiewicz i Blicharski.

— **Sieć telefoniczna w Tarnopolu.** W dniu 1 stycznia b. r. oddano do użytku uczestników państwową sieć telefoniczną w Tarnopolu, składającą się z 41 stacji abonamentowych, połączonych z tamtejszym c. k. urzędem pocztowo-telegraficznym.

— **Prof. Marcei Nencki,** znakomity uczony polski, zajmujący obecnie stanowisko dyrektora oddziału chemicznego w petersburskim Instytucie medycyny doświadczalnej, obchodził d. 7 b. m. 25-letni jubileusz działalności naukowej. W piątek, dnia 5 b. m. na bardzo licznej ze-

braniu lwowskiego Towarzystwa lekarskiego przewodniczący uczcił w dłuższym przemówieniu niespożyte zasługi jubilatą dla nauk lekarskich, poczem zebranie uchwaliło wysłać do Petersburga telegram gratulacyjny.

— **Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 8 lutego godzina 10 rano 1897.

Dnia	Godz.	Barometr mm.	Temperatura °C.	Wiatr		Zachmurzenie nie nieba (** 0-10)
				kierunek	siła	
7/2	2 połud.	757.10	— 1.8	SE	1	10
7.2	9 wiecz.	757.04	— 3.4	E	1	10
8/2	7 rano	759.12	— 6.2	NE	3	10

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 7 lutego do 7 rano dnia 8 lutego b. r. była —1.8°C., najniższa —6.2°C.

Barometr idzie w górę.

Opad śniegu wynosił 4-7.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w wysokości $\frac{n}{10}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

Notatki literacko-artystyczne.

Odczyt. Przed doborową publicznością mówił wczoraj popołudniu w wielkiej sali ratuszowej prof. dr. Jan Bołoz-Antoniewicz o głośnym utworze Zygmunta Krasińskiego „Trzy myśli pozostałe po ś. p. Ludwiku Ligenzie“. Prelegent starał się naprzód określić bliżej czas powstania tego utworu (r. 1840) i wpływy, które złożyły się na to, aby pocię do napisania go. Następnie, na podstawie szczegółowej analizy poematu, wykazywał prelegent, że „Trzy myśli Ligenzy“ odpowiadają trojkowemu systemowi filozofii heglowskiej. W pierwszej przedstawiona jest teza świata, t. j. przeszłość, pogaństwo; w drugiej antyteza, t. j. obecne wieki, czasy chrześcijańskie; w trzeciej synteza, i. j. przyszłość, której nie można przepowiedzieć, ale którą poeta przewiduje, przeczuwa. Jest to zatem poezja nadziei. Pod względem formy „Trzy myśli“ nie są utworem skończonym, ale są zarysem zupełnej całości; nie są utworem gmachu, pomyslanego pierwotnie na większy rozmiar, lecz raczej podwalinami świątyni, nie doprowadzonej do szczytu, której jednak ornamentyka i architektura — jak można na pewne przypuszczać — byłaby wypadły wspaniale. Z wielu pięknych spostrzeżeń i myśli przez prelegenta wypowiedzianych, podnieść trzeba tę jeszcze, że duch poezji Krasińskiego, jego myśl obejmuje pierwotnie świat cały, pod wpływem jednak Cieszkowskiego zwraca się następnie do Polski.

Za piękny wykład podziękowano prelegentowi rzęsytymi oklaskami. Dochód z odczytu przeznaczony był na cel dobroczynny Towarzystwa „Dzieciątka Jezus“.

P. Teodor Pollak, widział się zmuszonym z powodu słabości odroczyć swój koncert do 19 b. m. Koncert odbędzie się z niezmiennym programem w sali Domu Narodnego.

Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś wponiedziałek po raz pierwszy „Matki“, sztuka w 4 aktach Jerzego Hirschełda, tłumacz. Edwarda Lubowskiego.

We wtorek po raz piąty „Goplana“.

We środę po raz drugi „Matki“ sztuka w 4 aktach Jerzego Hirschełda.

We czwartek po raz szósty „Powrót taty“, opera ballada w 3 aktach w 5 odsłonach Henryka Jareckiego.

Rozpocznie: po raz siedemnasty „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach Humperdineka.

Sejm.

Lwów, 8 lutego.

(11 posiedzenie 2 sesji VII. peryodu).

(§) JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badien, otwiera o godzinie 10 m. 50 przed południem posiedzenie.

Obecnych 125 posłów, między innymi po raz pierwszy pojawili się ks. arcybiskup Morawski i książę biskup krakowski Puzyra.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycji, które przydzielono komisjom do załatwienia. Petycje obciążające budżet odesłano do Wydziału krajowego. Ogółem wpłynęło dotąd 2146 petycji.

Po odczytaniu petycji obejmuje przewodnictwo JE. ks. Kardynał Sembratowicz. JE. Marszałek zajmuje miejsce w ławach poselskich.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zażądał głosu JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badien i przemówił jak następuje:

Na posiedzeniu z dnia 9 lutego 1895 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę: „Upoważnia się Wydział krajowy, aby na najbliższej sesji sejmowej przyszedł z wnioskami, których celem będzie uczczenie jubileuszu panowania ukończenia naszego Monarchy.“ (Posłowie powstają). Wydział krajowy sądzi, że odpowie życzeniom całego Sejmu i kraju, jeżeli dla uczczenia jubileuszu naszego najukochańszego Monarchy przedłoży wnioski, któreby umożliwiły spełnienie dawno drogiej nam myśli, by Najmiłościwszy Cesarz i Król nasz miał w kraju naszym rezydencję, w którejby choć chwilowo przebywać mógł. Rezydencją tą nie innego być nie może jak tylko dawny królewski zamek na Wawelu. Chcemy niezwykły ten w dziejach jubileusz, te złote gody najdroższego nam Monarchy uczcić aktem, któryby kraj nasz wdzięczny i niezłomnie wierny związał jedynym węzłem więcej z Osobą Cesarza i Jego Dynastją.

Chcemy by to, co sercem naszym tak drogiem jest zabytkiem przeszłości, stało się rezydencją drogiego nam Monarchy.

Chcemy spełnić i życzenie Najmiłościwszego Monarchy, pomni słów wypowiedzianych w Krakowie 4 września 1880, słów, które zawsze przechowamy we wdzięcznej pamięci: „Bądźcie Panowie przekonani, że spełnienie waszej prośby leży mi na sercu i że szczególnie sprawi mi zadowolenie, gdy ujrzę starościami omszony Zamek Wawelski w odmłodzonej postaci do dawnej świetności przywrócony“.

Nakoniec ten sposób uczczenia jubileuszu odpowiada politycznemu kierunkowi kraju, który umiał zawsze łączyć przywiązanie do przeszłości z najgłębszym przywiązaniem i miłością dla Cesarza i Króla i Jego Dynastji i wiernością dla Państwa, w którym oba kraj ten zamieszkujące narody znajdują swobodną możność rozwoju na gruncie narodowym.

Zamek Wawelski zajęty jest dziś przez załogę wojskową i zakłady wojskowe. Będzie przeto rzeczą kraju wybudować i oddać na własność skarbu wojskowego wszystkie potrzebne budynki tak, aby cały zamek w zupełności opróżnić. Na ten sam cel uchwalila już kasa oszczędności krakowska pewną kwotę, która umożliwi krajowi spiesniejsze wybudowanie potrzebnych budynków.

Gdy po opróżnieniu zamku Najjaśniejszy Pan raczy zamek w swe posiadanie objąć, będzie rzeczą Sejmu corocznie na koszt odnawiania zamku i przeistoczenia go na rezydencję Cesarską uchwałać kwotę zastosowaną do środków finansowych kraju i zostającą w stosunku do technicznych potrzeb restauracji w danym roku.

Formalne wnioski, które Wydział krajowy przedkłada są następujące:

Wysoki Sejm raczy uchwalić: Celem uczczenia jubileuszu 50-letniego panowania Najmiłościwszego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. Sejm krajowy postanawia:

1. Wybudować w Krakowie kosztem kraju i oddać na własność c. i k. Skarbu wojskowego nowe budynki i zakłady dla c. i k. wojska, a to w tych rozmiarach, jakich potrzeba dla obecnej załogi i zakładów wojskowych, pomieszczonych w zabudowaniach zamkowych na Wawelu. Po zupełnem opróżnieniu w ten sposób Wawelu złoży Sejm u stóp Tronu ponowną prośbę, by Najjaśniejszy Pan Zamek Wawelski w swe posiadanie objąć raczył.

Zarazem Sejm wyznaczać będzie co roku w budżecie odpowiednią sumę na odbudowanie Zamku królewskiego na Wawelu.

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by w celu wykonania powyższej uchwały, poczynił bezzwłocznie potrzebne kroki tak, aby budowa nowych budynków wojskowych w r. 1898 się rozpoczęła i aby przedłożył przy pre-

liminarzu na rok 1898 odpowiednie wnioski finansowe.

Mam głębokie przekonanie — rzekł dalej mowca — że uchwalenie tych wniosków kraj cały z radością powita, a teraz proszę, by je wys. Izba jednomyślnie uchwaliła raczyła tak, jak jednomyślnie i jednogłośnie są w całym kraju uczucia wdzięczności, wierności i miłości dla naszego Najmiłościwszego Cesarza i Króla, którego 50-letni jubileusz tym aktem uczcić chcemy.

Pod względem formalnym proszę, by wys. Izba wniosek jako nagły uznać, a następnie natychmiast go uchwaliła raczyła.

P. Okuniewski oświadcza imieniem własnym, iż przeciw temu wnioskowi głosować będzie, poczem opuścił swe miejsce.

JE. ks. Metropolita Sembratowicz poddaje powyższy wniosek naglający pod głosowanie i konstatuje, że uchwała zapadła jednomyślnie. (Huczna oklaski w całej Izbie, ze strony wszystkich posłów).

Po tej uchwale JE. Marszałek krajowy obejmuje ponownie przewodnictwo.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Małachowskiego o nadanie gminie miasta Lwowa prawa poboru opłat gminnych od przeniesienia własności nieruchomości i od spadków na rzecz miejscowego funduszu ubogich.

Wniosek przekazano komisji prawniczej.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Małachowskiego o nadanie gminie miasta Lwowa prawa poboru opłat gminnych od przeniesienia własności nieruchomości i od spadków na rzecz miejscowego funduszu ubogich.

Wniosek przekazano komisji prawniczej.

Nastąpiło z porządku pierwsze czytanie wniosku posła Małachowskiego o zmianę §§. 85, 89, 90 i 92 ustawy kraj. z 14 października 1870 nadającej statut miastu Lwovu.

Wniosek odesłano do komisji gminnej. Przed przystąpieniem do dalszego punktu porządku dziennego zawiadomił JE. Marszałek Izbę, iż na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia umieści ustawę sanitarną, a we środę ustawę drogową. Marszałek zwraca dlatego uwagę posłów, aby mogli mieć dość czasu do przestudowania tych ustaw.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji budżetowej o zamknięciu rachunków galic. funduszu propinacyjnego za rok 1895 i o preliminarzu tego funduszu na rok 1897. Sprawozdawca poseł Skalkowski.

Komisja wnosi:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z czynności za rok 1895 przyjmuje Sejm do wiadomości i wyraża Dyrekcyi swoje uznanie.

2. Zamknięcie rachunków gal. funduszu propinacyjnego za r. 1895 przyjmuje Sejm do wiadomości i rachunki te zatwierdza.

3. Sejm uchwała budżet dochodów i wydatków gal. funduszu propinacyjnego ogólnego na r. 1897 dochody 4,890,649 zł., wydatki 4,429,893 zł., nadwyżka dochodów 460,756 zł. Budżet gal. funduszu propinacyjnego zasobowego: dochody 64,909 zł. Budżet galic. funduszu prop. rezerwowego: dochody 251,536 zł., wydatki 99,192 zł., nadwyżka dochodów 152,344 zł.

Wnioski uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie wniosku posła Mycielskiego o urządzenie w zachodniej części kraju targowicy na bydło opasowe. Sprawozdawca poseł Brykczynski.

Komisja wnosi:

1. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wdrożenie rokowań z c. k. Rządem w celu usunięcia rozporządzeń Magistratu wiedeńskiego, utrudniających handel bydłem opasowem na targowicy w St. Marx.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby po wysłuchaniu opinii komisji rolniczej i znanych producentów bydła opasowego w kraju, przeprowadził wszechstronne badania, o ile zaprowadzenie targowicy na zachodnich krańcach kraju przyczyniłoby się do ułatwienia hanlu bydła opasowego i o wyniku tych badań zdał sprawę na najbliższej sesji sejmowej z odpowiednim wnioskiem.

Wnioski uchwalono bez rozprawy.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie założenia szkoły sadowniczej we wschodniej części kraju. Sprawozd. pos. Wachnianin.

Komisja wnosi:

Sejm, uznając potrzebę założenia szkoły sadowniczej — względnie sadowniczo-warzywniej — w południowo-wschodniej części kraju, poleca Wydziałowi krajowemu, aby zbadał dokładnie, w której miejscowości szkoła taka powstać mogła i wyniki tych badań wraz z projektem statutu organizacyjnego i obliczeniem kosztów założenia i rocznego utrzymania tej szkoły, przedłożył na najbliższej sesji sejmowej.

Wniosek uchwalono.

Nastąpiło z porządku sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie tepiania myszy polnych. Sprawozd. pos. Theodorowicz.

Komisyja wnosi:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o akcyi tępiania myszy polnych w r. 1896.

II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1897, w kwocie 4000 zł. na pokrycie kosztów tępiania myszy polnych i wstawia tę kwotę do budżetu krajowego na rok 1897.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby poczynił u c. k. Rządu starania, iżby skarb Państwa przyczynił się w r. 1897 tą samą kwotą jak kraj, do przeprowadzenia akcyi tępiania myszy polnych, z której to subweny zakupiony zarazek w krajowej pracowni bakteriologicznej przy c. k. szkole weterynaryi we Lwowie, byłby udzielany gminom wiejskim do użytku bezpłatnie.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 17 kwietnia 1896 r. l. 28.059 (dz. ust. kraj. nr. 20) było w przyszłości co roku we właściwym czasie podawane przez Zwierzchności tak w gminach, jako też i na obszarach dworskich do szerszej wiadomości, a przepisy powyższego rozporządzenia, aby były jak najściślej przestrzegane.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o krajowej szkole średniej gospodarstwa lasowego. Sprawozdawca poseł Zamoyński.

Komisyja wnosi:

1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole średniej gospodarstwa lasowego we Lwowie.

2) Sejm powiększa etat stałych nauczycieli szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie o jedną systemizowaną posadę nauczyciela-adjunkta z płacą 1000 zł. rocznie i 300 zł. dodatku aktywalnego (nał pomieszkanie) budżet z prawem do pięciu dodatków pięcioletnich po 150 zł.

3) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby przepisy, obowiązujące co do kwalifikacji, wymaganych do egzaminu na c. k. Zarządców lasowych, zmienił w tym kierunku, by ukończeni uczniowie krajowej szkoły gospodarstwa lasowego mogli być dopuszczani do składania tego egzaminu i mieli możność składania go nie w Wiedniu, ale we Lwowie.

Wniosek uchwalono.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie spraw przemysłowych. (Przemysłowe szkoły uzupełniające). Sprawozdawca p. Rotter.

Komisyja wnosi:

I. Sejm przyjmuje sprawozdanie Wydziału krajowego z działalności na polu szkół przemysłowych uzupełniających do wiadomości.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby sprowadził władze przemysłowe pierwszej instancyi do najenergiczniejszego zastosowywania §. 96 ustawy przemysłowej, w myśl którego majstrowie utrzymywać mają dokładne wykazy młodocianego personelu robotniczego, zatrudnionego w ich warsztatach, a objętego obowiązkiem uczęszczania do uzupełniającej szkoły przemysłowej.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby ponownie polecił władzom przemysłowym pierwszej instancyi, iżby przynaglały majstrów do regularnego posyłania terminatorów na uzupełniającą naukę przemysłową.

P. Merunowicz stawia dodatkową rezolucję, polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby przy pomocy komisji kraj. dla spraw przemysłowych zaopiekował się zakładaniem w kraju naszym szkół uzupełniających o kierunku handlowym i ażeby starał się wyjednać na ten cel znaczniejszy zasilek ze skarbu państwa.

Wnioski komisji i p. Merunowicza uchwalono.

Nastąpiły sprawozdania o petycyach, które Sejm załatwił jak następuje:

Petycję Towarzystwa tkackiego w Glińcach o udzielenie zasiłku 1800 zł. na zakupno wzorów, maszyny do strzyżenia dywanów tudzież warsztatów potrzebnych do wyrobów materii jedwabnych, (sprawozdawca p. Zardecki), — przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Petycję Stowarzyszenia rękodzielników i przemysłowców w Nowym Targu o zwolnienie od obowiązku płacenia zasiłku po 50 zł. rocznie na utrzymanie uzupełniającej szkoły przemysłowej, (sprawozdawca poseł Zardecki), — przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

W załatwieniu petycji gminy Grochowiec, by koszta połączone z uzyskaniem konsensu budowlanego w rejonie fortecznym pokrywał Skarb państwa. (Sprawozdawca poseł Słotwiński). Komisyja petycyjna wnosi:

I. Sejm ponawia swoje wezwanie z dnia 4 lutego 1895, wystosowane do wys. Rządu o przeprowadzenie reformy przepisów o udzieleniu konsensów budowlanych w rejonach fortecznych, jakoteż o złagodzenie surowego wykonywania tych przepisów, mianowicie, by plany budowy, potrzebne dla celów wojskowych, przez organa państwowe były sporządzane. Następnie z uwagi, że w pojedynczych wypadkach przyczyną powiększenia kosztów, połączonych z uzyskaniem konsensu na budo-

wę w rejonie fortecznym, może być nieznamość odnosnych przepisów, albo też nieudolne sporządzenie podań i dokumentów potrzebnych, z uwagi dalej, że wydziały powiatowe, względnie urzędnicy rad powiatowych mogliby bez uszczerbku dla innych agend w sprawach dotyczących konsensów budowlanych w rejonie fortecznym, być ludności włościańskiej poradą i czynem skutecznie pomocnymi, co niewątpliwie przyczyniłoby się do zwiększenia zaufania do wydziałów powiatowych, komisyja petycyjna wnosi:

II. Petycję mieszkańców wsi Grochowce z dnia 29 stycznia 1897 l. 973 udziela się Wydziałowi krajowemu z poleceniem zalecenia Wydziałowi powiatowemu w Przemyśle, by w sprawach dotyczących uzyskania konsensu budowlanego w rejonie fortecznym ludności włościańskiej poradą, a wedle możliwości i czynnie był pomocnym.

Petycję p. Jana Terlikiewicza, dyktarzysty oddziału rachunkowego o *veniam actatis*. (Sprawozdawca poseł d'Abancourt). uwzględniono.

Petycję p. Stanisława Nowakowskiego-praktykanta rachunkowego, o *veniam studiorum* (sprawozdawca poseł d'Abancourt), uwzględniono.

Petycję p. Mikołaja Czajkowskiego, inżyniera-adjunkta Wydziału krajowego o *veniam studiorum* (sprawozdawca poseł d'Abancourt), uwzględniono.

Petycję p. Feliksa Widy, konduktora dróg krajowych o *veniam studiorum* (sprawozdawca poseł d'Abancourt), uwzględniono.

Petycję p. Maurycego Salutryńskiego, asystenta manipulacyjnego w biurze kolejowym o *veniam actatis* (sprawozdawca poseł d'Abancourt) uwzględniono.

Petycję Jędrzeja Mamczura i tow. o spowodowanie wydania karty na broń, (sprawozdawca poseł d'Abancourt) odstąpiono Rządowi do dokładnego zbadania i do usunięcia ewentualnych nieprawidłowości.

Petycję Jana Koteluka z zażaleniem na wymiar i egzekucję podatku (sprawozdawca poseł d'Abancourt), odstąpiono Rządowi z wezwaniem dokładnego zbadania i zastosowania przepisów ustawowych, przypominanych władzom wymiarowym okólnikiem z 9 października 1881 l. 880/pr.

Nad petycją Abrahama Lejby Gugiga z zażaleniem na Dyrekcyę funduszu propinacyjnego, (sprawozdawca poseł d'Abancourt) — przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Na tem wyczerpano porządek dzienny.

Odczytano złożony wniosek i interpelację. P. Osuchowski wnosi aby Sejm zamierzoną budowę kolei z Ustrzyk do Wołosatego z odnogą do Turki uznał ze względu na ogólne interesa kraju za użyteczną i potrzebną.

P. Styła interpeluje Wydział krajowy w sprawie niesprawiedliwości, jakich dopuszcza się naczelnik gminy Choczn w pow. Wadowickim, Józef Czapik na szkodę gminy.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 55 popołudniu, następne jutro, we wtorek, początek o godzinie 10 przedpołudniem.

OSTATNIA POCZTA

Posiedzenie centralnego komitetu dla Galicji wschodniej odbyło się w sobotę we Lwowie pod przewodnictwem hr. W. Dzieduszyckiego. W obradach wzięli udział pp.: dr. Doliński, St. Gniwosz, Wł. Kozłowski, dr. Krzysztofowicz, Teofil Merunowicz, dr. Ostaszewski-Barański, Albin Rayski, Tad. Romanowicz, dr. Tad. Skalkowski, hr. Szeptycki, Mik. Torosiewicz, dr. Aleks. Vogel. — Dyskusya toczyła się głównie nad sprawą wyborów w kurii piątej i czwartej i nad kwestyami zasadniczymi. Dziś w poniedziałek ma pojawić się odezwa wyborcza komitetu centralnego.

Najj. Pan przyjął w sobotę w południe na dłuższej osobnej audyencyi P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego.

W sobotę wieczorem odbył się u Najj. Pana w Burgu wiedeńskim obiad dworski, w którym wzięli udział liczni dostojnicy urzędowi i dygnitarze Dworu. Między innymi był na dygnitach także burmistrz Wiednia dr. Strobach.

Najd. Arcyksiąże Fryderyk wyjechał w sobotę z Wiednia do Preszburga.

Najd. Arcyksiąże Otton, przy przybyciu swem do Berlina powitany będzie — według dzienników berlińskich — z honorami wojskowymi. We śróde będzie Jego ces. i król. Wysokość obecny na balu dworskim. We czwartek odbędzie się w południe na cześć Najd. Arcyksiące wielkie śniadanie w pałacu ambasady austro-węgierskiej, wieczorem będzie Najd. Arcyksiąże na obiedzie dworskim u cesarstwa niemieckiego. Do służby honorowej przy Najd. Arcyksięciu przydzieleni są generał-porucznik Falkenhausem i pułkownik hr. Klinkowström.

P. Minister sprawiedliwości hr. Gleispach wyjechał onegdaj z Wiednia do Gracu.

Do Wiednia przybył po cało miesięcznym pobycie w Belgradzie b. król serbski Milan. Z Wiednia udaje się król Milan do Paryża.

Węgierski prezes ministrów i minister handlu przyjęli przedwczoraj deputację stowarzyszenia dla przemysłu krajowego, która prosiła o popieranie węgierskiego przemysłu przy rokowaniach ugodowych. Baron Banffy oświadczył, że rząd, podobnie jak to czynił dotąd, spełni swój obowiązek w przyszłości. Z całą stanowczością może zaznaczyć, że rokowań ugodowych jeszcze nie ukończono. Wreszcie zapewnił deputację, że rząd pozostawi nieknięte wszystkie przywileje, które posiada przemysł węgierski. Minister handlu oświadczył, iż jest obowiązkiem rządu przestrzegać, aby uroda nie zawierała żadnych ustępstw, któreby mogły wyjść na szkodę węgierskiego przemysłu.

Z Budapesztu donoszą do dzienników wiedeńskich, że oba węgierskie kluby radykalne postanowiły rozpocząć akcyę w całym kraju przeciw podniesieniu kwoty. Do przygotowania tej akcyi wydelegowano osobny komitet. *Magyar Ország* drukuje odezwę do wszystkich komitetów, stowarzyszeń etc. wzywającą do stanowczego wystąpienia przeciw rzekomym „roszczeniom“ austriackim.

Z dobrego źródła dowiaduje się *Dziennik Poznański*, że wieść o zamierzonym wystąpieniu naczelnego prezesa regencyi poznańskiej, barona Wilamowitza, zgola nie ma żadnej podstawy, gdyż ani się sam nie podał do dymisji, ani o daniu mu takowej nikt nie myśli, ani o zastąpieniu go przez byłego ministra p. Koellera. A na przypadek jego wystąpienia, o powołaniu w jego miejsce p. Koellera nie ma mowy. Plotka to dziennikarska, wymyślona przez tych działaczy i ich organa, którym rządy p. Wilamowitza nie są dosyć ciętymi w duchu hakatystycznym. Wbrew temu utrzymuje *Schlessische Zeitung*, iż w kołach poinformowanych uważają w danych okolicznościach wystąpienie barona Wilamowitza za możebne, i że dymisya jego wkrótce nastąpi. To samo donosi *Köln. Volkszeitung*. Języczny ukaz, na wzór górnośląskiego wydały teraz dyrekcyje kolejowe w Bydgoszczy i Gdańsku. Urzędnicy między sobą i z publicznością mówić mają tylko po niemiecku, a po polsku wyjątkowo z podróżnymi, nie znającymi wcale języka niemieckiego. Do służby kolejowej nie wolno przyjmować osób, które nie umieją mówić i pisać po niemiecku.

Berlińska *Germania*, omawiając deklaracyę kanclerza ks. Hohenlohego w parlamencie niemieckim na zażalenia p. Komierowskiego, mniema, że ks. Hohenlohe odpowiedział nieco łagodniej, niż niedawno w Izbie pruskiej minister Recke. Natomiast *Freis. Ztg.* jest zdania, że z mowy kanclerza widać zupełnie ten sam duch, a poniekąd nawet jeszcze ostrzejszy.

Bezrobocie robotników portowych w Hamburgu można uważać za ukończone. Głosowanie strajkujących wykazało, że blisko 70 procent jest za podjęciem na nowo pracy a 30 procent przeciw.

Petersburski *Kraj* potwierdza, że kurator warszawskiego okręgu naukowego, rz. r. t. Apuchtin, z powodu nadwątłego zdrowia, opuszcza to stanowisko i mianowany ma być senatorem. Na miejsce Apuchtina powołany będzie prof. Ligin, obecnie burmistrz (gołowa) m. Odesy.

Ten sam dziennik dowiaduje się, że pomocnik warszawskiego generał-gubernatora, ochmistrz dworu J. Pietrow, który od pół roku, z powodu choroby hr. Szwałowa, pełnił obowiązki generał-gubernatora, opuszcza, na własne żądanie, to stanowisko. Na miejsce A. J. Pietrowa powołany być ma, ks. Mikołaj Dmitrijewicz Obolenski, naczelny prokurator I. depart. rząd. senatu.

Inne również otrzymało stanowisko dotychczasowy naczelnik warszawskiego okręgu żandarmeryi, generał-porucznik Brok.

Ministerstwa spraw wewnętrznych, skarbu i rolnictwa wydały polecenie, ażeby wszystkie projekty prawodawcze, dotyczące Królestwa Polskiego, a dotychczas w drodze najwyższej decyzji nie zatwierdzone, były zakomunikowane dla przejrzenia i zaopiniowania nowemu generał-gubernatorowi warszawskiemu ks. Imeretyńskiemu.

Marszałek polny Hurko i generał-adjutant Ignatiew, jak donosi *Praw. Wiestn.* zostali mianowani członkami honorowymi mikołajewskiej akademii sztabu generalnego, z pozostawieniem w dotychczasowych godnościach.

Z Wilna donoszą, że przed kilkoma dniami generał-gubernator wileński generał Orzewski zasięgał porady wezwanego w tym celu z Wrocławia prof. Mikulicza. Wezwany specjalista miał oświadczyć się za potrzebą dokonania operacyi.

Komitet budowy pomnika hr. Murawiewowi w Wilnie, postanowił na wiosnę przystąpić do wzniesienia fundamentów. Pomnik stanie prawdopodobnie w końcu r. 1898.

Świeżo przedłożony w parlamencie angielskim przez pierwszego lorda skarbu Artura Balfoura, nowy bil szkolny, stanowi właściwie tylko preludjum do szerszej reformy szkolnictwa ludowego w Anglii, a tyczy się wyłącznie szkół prywatnych kościoła angikańskiego. Państwo płacić ma ze swoich zasobów za każde dziecko, uczęszczające do takiej szkoły, pięć szylingów; oprócz tego szkoły takie mają być wolne od podatków miejscowych. Izba gmin uchwaliła ten bil niezwłocznie. Czy równie gładko pójdzie sprawa z zapowiedzianym przez Balfoura bilem o ogólnej reformie państwowego szkolnictwa ludowego, można wątpić.

Z Agordatu telegrafują: Derwisze uchodzą wciąż w dół rzeki Gask. We czwartek wieczorem podeszli oni do podnóża góry Barbaro. Awangardy włoskie z patrolami z Kassali posunęły się ku oazie Elit i Biseyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 lutego. Pan Prezes gabinetu i hr. Marya Badenowa wydali wczoraj wspaniały bal, na którym byli obecni: Najj. Pan, prawie wszyscy Członkowie Najwyższego Domu, wszyscy PP. Ministrowie, dostojnicy dworscy i państwowi, generalicya, ciałko dyplomatyczne i t. d. Tańce rozpoczęła Najd. Cesarzewska-Wdowa Stefania z synem P. Prezydenta gabinetu, hr. Ludwikiem Badenim. Najj. Pan zabawił na balu całą godzinę.

Wiedeń, 8 lutego. Dotychczasowy deputowany do Rady państwa Eim (Młodoczech) umarł we Florencyi.

Hamburg, 8 lutego. Ta część robotników portowych, która pragnęła podtrzymać dalej bezrobocie, napadła i silnie poturbowała wielu robotników, którzy podjęli napowrót pracę. Policya interweniowała kilkakrotnie uderzając pałaszami na napastników. Trzech policyantów i kilkunastu robotników odniosło rany. Aresztowano wiele osób. Dzisiaj panuje już spokój.

Ateny, 8 lutego. Od soboty wro po za murami Kanei walka pomiędzy wojskiem i muzułmanami. Stłumiony w Kanei pożar wybuchł na nowo i szerzy się gwałtownie. Także w okolicy miasta pali się wiele wsi. Wszyscy chrześcijanie opuścili Kanę. Pospólstwo muzułmańskie szerzy mord i pożogę i dopuszcza się rabunków. Obsaczyło ono także pałac generał-gubernatora i chce wtargnąć do wnętrza. Również w Rethymno i Kandyi położenie jest bardzo groźne.

Konstantynopol, 8 lutego. Według wiadomości z Kanei, panuje tam zupełna anarchia. Mahometanie plądrują opuszczone domy chrześcijan, którzy się gromadnie schronili na okręty wojenne obcych mocarstw. Wiadomości ze środka wyspy brzmią również groźnie. Kreteńscy mahometanie zwrócili się do sultana telegraficznie z prośbą o wzięcie ich w opiekę.

W kołach dyplomatycznych przeważa mniemanie, że położenie na Krecie pogorszyłoby się nawet, gdyby wysłano tam wojska posiłkowe. Zachodzi również obawa, że wysłanie greckiej eskadry pogorszy sytuację.

Konstantynopol, 8 lutego. Policyjna rewizya, przeprowadzona wczoraj u podejrzanego Ormianina, poddanego rosyjskiego, doprowadziła do odkrycia 35 wypełnionych bomb, 70 rewolwerów, wielu nabojęw i rozmaitych środków wybuchowych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go lutego 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86-40, Węgierskie akcye kredytowe 406-50, Akcye anglo-austriackie 155-25, Akcye banku Union 294.—, Akcye kolei południowej 90-25, Losy tureckie 58-25, Akcye kolei państwowej 356-50, Akcye kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 293-50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97-70, Akcye tytoniowe 148.—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97-50, Akcye kolei Ebental 273.—, Akcye banku dla krajów koronnych 244-50, 4-procentowa węgierska renta złota 122-20, Akcye banku związkowego 258.—, Rubel papierowy 1-27-25, Węgierska renta papierowa 99-75, Kredytowe ziemski 455.—, Kredyty 369-50, Rimamurania 241.—, Usposobienie wzmożnione.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Wystawy i Muzea.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do

godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Ha-

lickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

— Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po po-

łudniu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct w niedzielę wolny.

— Zakład narodowy imienia Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

— Muzeum imienia Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Doniesienie.

Ponieważ czasopismo „Monitor“ zapowiedziało ukończenie artykułów w których ośmiela się mi czynić zarzuty mej czci uwłaczające na po dawanie, albo zupełnie nieprawdziwych, albo tendencyjnie przekreślonych faktów, do zarządu masy Józefa Brunickiego i kupna dóbr Rzemień z przyległościami, od rodziny Boguszyńskich odnoszących się, przeto uwiadomiam, iż wniosłem do adwokackiej Rady dyscyplinarnej we Lwowie prośbę o rozpatrzenie obu tych spraw, a odośne orzeczenie pozwolę sobie w swoim czasie do publicznej podaś wiadomości. 227

Dr. Leszek Majewski.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 lutego 1897

HOTEL GEORGE.

PP. L. Garapichowa z Cebrowa, A. hr. Koziebrodzki z Chlebowa, K. Laskowski z Krakowa, F. Sroczyński z Jasła, E. hr. Dzieduszycki z Szadówki.

HOTEL BELLEVUE

PP. J. br. Dębicki z Krakowa, dr. Ar. Nimmhin, z Stanisławowa, W. Fischer z Pragi, W. Koch z Wieliczki, M. Zagórny z Ghybi, C. Leszczyński z Olszanicy, W. Zielińska z Holicza, F. Żurewski z Chwałowca, T. Daszyński z Koryzyny.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Dr. A. Witkowski z Krakowa, J. Gnoiński z Cieszanowa, W. Wilke z Przemyśla, J. Grychowski z Turki, S. Podolski z Sehadicy, St. Sozański z Sozań, A. Dulęba z Lutowisk, A. Wieckowska z Warszawy.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi						Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi							
	pospieszna			osobowe				pospieszna			osobowe				
Z Berlina	5:10	1:30	—	8:55	5:55	9:30	—	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8:40	2:50	11:00	4:40	9:55	6:45	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5:10	1:30	8:45	8:55	6:55	9:30	—	Do Warszawy	8:40	—	11:00	4:40	—	6:45	—
Z Warszawy	5:10	—	—	8:55	—	9:30	—	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	8:40	—	11:00	4:40	—	* 6:45	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (tylko 1/2 do 3/4 włącznie) (*od 3/4 do 1/2 włącznie)	* 5:10	—	—	† 8:55	6:55	—	—	Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11:00	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5:10	—	—	—	—	—	—	Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6:45	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8:45	8:55	—	9:30	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8:40	—	11:00	4:40	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembice	—	—	—	—	6:55	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11:00	—	—	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11:00	—	9:55	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5:10	1:30	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9:55	6:45	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1:30	—	8:55	—	—	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2:50	—	4:40	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1:30	8:45	—	—	9:30	—	Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4:40	9:55	6:45	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1:30	8:45	8:55	—	9:30	—	Do Mező-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4:40	—	6:45	—
Z Mező-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8:45	8:55	—	9:30	—	Do Ławoczno, Munkacza, Miskolca, Pesztu przez Striję	—	—	—	5:22	—	7:22	—
Z Ławoczno, Pesztu, Miskolca, Munkacza	—	—	—	—	—	—	12:10	Do Hrebenowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie) przez Striję	—	—	—	—	9:35	—	—
Z Hrebenowa (tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	8:00	—	—	12:10	Do Skolego i Strija (*do Skolego od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	5:22	9:35	* 3:05	7:22
Ze Skolego i Strija (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	1:51	—	—	—	Do Stanisławowa i Chyrowa p. Striję	—	—	—	—	9:35	7:22	—
Z Stanisławowa przez Striję	—	—	—	8:00	1:51	—	12:10	Do Chyrowa przez Striję	—	—	—	5:22	—	—	—
Z Chyrowa przez Striję	—	—	—	8:00	1:51	10:10	—	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kórósmező, Kołomyi nadprzemu, Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu	6:10	—	—	—	—	—	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kórósmező, Stobody rung, Berhomethu, Czudyna, Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9:55	—	—	—	—	Do Suczawy, Peczenizyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowice	—	—	—	—	10:25	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Kórósmező, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2 0 1	—	—	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Kórósmező, Kimpolungu	—	—	—	—	2:45	—	—
Ze Suczawy, Radowice, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczenizyna	—	—	—	—	—	6:19	—	Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczenizyna, Nowosielicy, Radowice	—	—	—	—	—	—	10:15
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowice, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	—	7:28	—	—	—	Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9:15	—	7:05	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8:15	—	5:45	—	Do Bełżca	—	—	—	9:15	—	—	—
Z Bełżca	—	—	—	—	5:45	—	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2:16	6:05	—	10:57	—	—	9:42
Z Podwoleżysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2:28	9:53	7:52	5:05	—	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dworca głównego)	2:0	5:55	—	10:45	—	—	9:30
Z Podwoleżysk i Brodów (dworzec główny)	—	2:40	10:05	8:07	5:20	—	—	Do Zimnej-Wody (od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	—	3:29	—	—
Z Brzechowie (od 1/2 do 3/4 włącznie i od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	—	2:56	8:03	—	Do Brzechowie (od 1/2 do 3/4 włącznie w niedziele i święta)	—	—	—	—	1:20	—	—
Z Brzechowie (od 3/4 do 1/2 włącznie)	—	—	—	—	—	8:26	—	Do Brzechowie (od 1/2 do 3/4 włącznie w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3:20	—	—
Z Janowa (*przez cały rok, z wyjątkiem 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	—	—	—	—	Do Janowa (od 1/2 do 3/4 włącznie i 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	9:45	3:00	8:55	—
Z t) tylko od 1/2 do 3/4 włącznie)	—	—	—	* 7:50	† 5:28	† 8:54	—	Do Janowa od 1 października 1896	—	—	—	9:05	3:00	7:50	—
Z Janowa	—	—	—	6:40	12:25	5:20	—								

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano. Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego — godzina 12:36 według zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawianych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

Cennik wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 8. lutego 1897.

I. Akcje za sztukę.

Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	placę	żądają
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	217 50	220 —
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. kred. gal. po 200 zł. w. a.	293 50	297 50
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. w. a.	210 —	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	200 —	203 —
	250 —	—

II. Listy zastawne za 100 zł.

Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	placę	żądają
" " " 4 1/2% " los w 50 l.	110 10	110 80
" " " 4% " los w 50 l.	99 80	100 50
" " " 4% " los w 60 l.	96 70	97 40
" " " 4 1/2% w. a. los w 51 l.	100 70	101 40
" " " 4% w. a. los w 57 l.	97 50	98 20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	98 —	98 70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 4 1/2 lat	97 70	98 40
4% los w 56 lat	97 40	98 10

III. Obligi za 100 zł.

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	placę	żądają
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102 75	98 50
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102 10	102 80
" " " 4 1/2% (3. em.)	100 —	100 70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z roku 1873	105 —	—
" " " 4% w. a. z roku 1891	—	—
" " " 4% po 200 koron	97 60	98 30
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97 —	97 70

IV. Losy.

Miasta Krakowa	placę	żądają
" Stanisławowa	25 50	27 50
	43 —	46 —

V. Monety.

Dukat cesarski	placę	żądają
Napoleon d'or	5 62	5 72
Pół imperyał	9 48	9 58
Rubel rosyjski srebrny	9 60	—
" papierowy	1 20	1 23
100 marek niemieckich	126 50	1 27 50
	58 40	58 90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 lutego 1897.

A. Ogólny dług państwa.	placę	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101 90	102 10
lut-y-sierpień	101 95	102 15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102 20	102 40
kwiecień-październik	102 15	102 35

Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	placę	żądają
" " " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	149 —	151 —
" " " 1860 po 100 zł. 5 pr.	144 25	145 25
" " " 1864 po 100 zł.	156 50	157 50
" " " 1864 po 50 zł.	188 50	189 50
Liasty zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	188 50	189 50

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	placę	żądają
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	123 35	123 55
	101 20	101 40

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	placę	żądają
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	99 35	100 35
" " " 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostempl. akcyje)	120 50	121 —
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	258 50	259 —
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	127 75	128 75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcyje) 5 pr.	99 15	100 15
	219 —	219 60

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	placę	żądają
Kol. w złocie za 200 zł. 5 pr.	113 —	113 70
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	133 —	—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 pr.	99 60	100 60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 pr.	100 50	100 75
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	98 75	99 75
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99 25	100 25
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 pr.	99 20	100 20

C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	placę	żądają
" " " w wal. kor. za 200	—	—
" " " kor. 4 pr.	99 30	100 —
" " " obl. prop. za 100 zł. 4 1/2 pr.	101 —	102 —
" " " obl. prop. Cisy za 100 zł. 4%	140 25	140 75
" " " pożycz. premiova za 100 zł.	153 —	154 —
" " " " za 50 zł.	151 —	154 —

Левтасво.

L. 6110 (888 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu po-
daje do wiadomości, iż celem zaspokojenia
wierzycielności H. Wechselmana w sumie 22
zł. 86 ct. z pn. odbędzie się w dniach 9
marca i 9 kwietnia 1897 każdym razem o
godzinie 10 rano w gmachu sąd. egzekucyj-
na publiczna sprzedaż realności pod Nk. 53
w Okrajniku położonej wedle lwh. 105, 106,
107, 108, 113 i 119 ks. gr. gm. kat. O-
krajnik dłużnika Andrzeja Szarka własnej.
Cena wywołania 378 zł.
Wadyum 38 zł.
Reszta warunków licytacyjnych w wy-
ciąg hipoteczny są do przejrzenia w registra-
turze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Slemień, 12 października 1896.

1. 2643 (834 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Łące w spra-
wie egzekucyjnej Sary Lehrman prze iw Ryf-
ce Sassman pto 97 zł. 18 ct. a. w. z pu-
przedsięwzięmie przymusową publiczną sprze-
daz realności wyk. hip. l. 441 ks. gr. gm.
kat. Łąka objętej Ryfki Sassman własnej w
dniach 3 marca 1897 i 7 kwietnia 1897 każ-
dym razem o godz. 10 przed południem w
zabudowaniu sądowem.
Cena wywołania wynosi 495 zł. niżej
której na pierwszym terminie sprzedaż nie
nastąpi.
Wadrum 49 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych wolno
przejrzeć w tutejszym Sądzie.
Łąka, 21 listopada 1896.

L. 14431 (840 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy po-
daje do wiadomości, że dnia 4 marca 1897 i
dnia 6 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 ra-
mo tusądownie odbędzie się sprzedaż połowy
realności wh. 729 gm. Tyśmienicy z tem, że
połowa realności przy pierwszym terminie
tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy
drugim i niżej takowej na rzecz Sary Gross
przeciw Grzegorzowi Kroszeńko pto 34 zł ;
Cenę wywołania stanowi kwota 150 zł.
Wadium wynosi 15 zł.
Reszcie warunków i wyciąg tabularny
można przejrzeć w tus. Registraturze.
Tyśmienica, 16 października 1896.

1. 9937 (833 3—3)
 Podając do publicznej wiadomości w ce-
 lu zaspokojenia pretensyi Getzla; Wilkenfeloa
 w kwiecie 281 zł. 67 ct. z pn. odebędzie się
 w tut. c. k. Sądzie w dniu 4 marca 1897
 i w dniu 8 kwietnia 1897 egzekucyjna prze-
 daż 3/6 części realności lwh. 113 gm. kat.
 Żołyni objętej Eliasza Ciska własnych.
 Wadyum wynosi 32 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych, akt o-
 szacowania i wyciąg hipoteczny można prze-
 rzec w registraturze sądowej.
 C. k. Sad powiatowy.
 Łańcut, 27 listopada 1896.

L 17163 (829 3—3)
 W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10
 rano w dniu 16 lutego 1897 powyżej ceny
 szacunkowej, zaś w dniu 16 marca 1897 na-
 wet poniżej takowej licytaeya realności wyk.
 hip. l 614 ks. gr. gm. Przysietnica objętej
 Mozesa Rozenmana własnej na rzecz Bern-
 harda Kuflika pto 25 zł. z pn.
 Cena wywołania 140 zł.
 Wadyum 14 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i
 wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
 gistraturze.
 Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych
 ustanawia się kuratorem adw. dr. Wincente-
 go Dańca z Brzozowa.
 Brzozów, 31 grundnia 1896.

4, 8761 (839 3—3)
 C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu
 przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Ja-
 na Majewskiego w kwocie 30 zł. z pn. pu-
 bliczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip.
 l. 168 ks. gr. gm. Moszczanica własnej w
 dniu 2 marca 1897 i w dniu 30 marca 1897
 o godz. 10 rano.
 Cena wywołania 606 zł. 50 ct.
 Wadyum 150 zł.
 Resztę aktów przejrzeć można w regi-
 straturze.
 Stary Sącz, 14 listopada 1896.

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie po-
10 1at powiadomosci, że w celu zaspokojenia
odbedzie się w tut. Sądzie w dniach 16 lu-
tego 1897 i 15 marca 1897 każdym razem
o godz. 10 przed południem publiczna przy-
mowska sprz. daz 1/3 części realności wyk.
hip. l. 32 ks. gr. Neterpince i całych real-
ności wyk. hip. l. 140 i 142 tejże ks. gr.

objętych Michała Mostowego i Katarzyny Ra-
wa żony Andrusza własnych.
Cena wywołania wynosi kwoty 130 zł.,
28 zł. i 150 zł. w. a. niżej której na pierw-
szym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 30 zł.
80 ct.
Resztę warunków licytacyjnych wolno
przejrzeć w sądzie tutejszym.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli u-
stanowiono kandydata notaryalnego Jana Ro-
zniętowskiego ze Zborowa.
Zborów, dnia 5 grudnia 1896.

L 14108 (830 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz 10 rano w dniu 10 lutego 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 marca 1897 nawet penięż takowej licytacya połowy realności według wyk. hip. 177 gm. kat. Brzozowa Józefa Wolańskiego własnej i realności według wyk. hip. 373 tejże gminy poprzód Ignacego Sliwińskiego, obecnie Karoliny Sliwińskiej własnej na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku pto 100 zł. z pn.

Cena wywołania pierwszej realności 100 zł., zaś drugiej 800 zł.

Wadym co do pierwszej 10 zł. zaś drugiej 80 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzyteli i dla wierzyteli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Festenburga w Brzozowie.

Brzów, dnia 30 grudnia 1896.

L. 11726 (644 3—3)
Zawiedamnia się chęć kupna mających,
że w tut. Sądzie powiatowym miej. del. od-
będzie się przymusowa sprzedaż 10/24 części
realności wbl. 140 gm. Zgłobień na pokrycie
wierzytelności 29 zł. 25 1/3 ct. w dniach 12
marca 1897 i 20 kwietnia 1897 każdym ra-
zem o godz. 10 rano.
Cena wywołania 791 zł. 42 ct.
Wadyum 79 zł. 14 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w Są-
dzie można przejrzeć.
Rzeszów, 15 grudnia 1896.

L. 6087 (759 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Liskach
odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności
Mojżesza Brummera w kwocie 35 zł. 11 ct.
z p. n. dnia 15 marca 1897 i 26 kwietnia
1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa
sprzedaż realności lwh. 674 w Rybnej dłuż-
nika Józefa Macha własnej.
Cena wywołania wynosi 70 zł. w. a.
Wadyum 7 zł. w. a.
Warunki licytacyjne przejrzć można w
registrarurze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzcicieli
jest p. Roman Gutowski notaryusz z Lisk.
Liszk, 4 listopada 1896.

L. 26638 (543 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w P:ze-
myslu podaje do powszechnej wiadomości, że
w sprawie egzekucyjnej gal. Zakładu kredy-
towego ziemskiego w likwidacji przeciw Ję-
drzejowi Wojtowiczowi i Iwanowi Wojtowic-
zowi o zapłacenie kwoty 250 zł. odhędzie
się dnia 12 marca 1897 i dnia 9 kwietnia
1897 każdym razem o godz. 10 przed połud.
w biurze nr. 52 przymusowa sprzedaż real-
ności whl. 17 ks. gr. gm. Trojczyce objętej
Jędrzeja Wojtowicza oraz realności whl. 147
tej samej ks. gr. objętej Iwana Wojtowicza
własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1200 zł. co do realności wbl. 17 a kwota 200 zł. co do realności wbl. 147.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Głęboskiego w Przemyśle z substytucją adw. dr Angermanna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisaną przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Przemyśl, 19 grudnia 1896.

L. 6337 (695 3—3)

Sąd Staryżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Ozyasza Silberberga w kwocie 30 zł. z ps. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Bliziance położonej lwh. 89 dla gm. kat. Blizianka objętej do Franciszka, Stanisława i Wojciecha Spiechów należący.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach 13 marca i 13 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 100 zł. powyżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż
za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożyć się ma-
jące wynosi 10 zł.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i
akt szacunkowy przejrzeć można w registra-
turze sądu tutejszego.
Strzyżów, 5 września 1896.

L. 23543 (859 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi poda-
je niniejszem do wiadomości, że na prośbę
Antoniego Kronholza pozwolona została w celu
osiągnięcia kwoty 500 zł. w. a. z pn. po strag-
nieniu kwot 166 zł. 57 st. i 46 zł. 98 ct.
egzekucyjna sprzedaż pretensyj 1200 zł. z
pn. intabulowanej na rzecz Owadiego Bähra
w stanie biernym realności whl. 424 k. gr.
dla I. dz. miasta Kołomyi objętej w 3/8 czę-
ściach dłużniczki Ruchli Bähr własnej w
dwóch na dzień 2 marca 1897 i 16 marca
1897 każdym razem na godzinę 10 przed
południem wyznaczonych terminach, że pomie-
niona pretensya na pierwszym terminie tylko
za lab powyższe kwoty 1798 zł. 74 st. w. a.
która służyć będzie oraz za cenę wywołania,
na drugim terminie zaś także poniżej takowej
zostanie sprzedana, że każdy chce kupna
mający obowiązany będzie kwotę 53 zł. 97 ct.
aw. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, i że
bliższe warunki licytacyjne w tus. registratu-
rze mogą być przejrzone.
Kołomya, 2 stycznia 1897.

L. 8980 (873 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Glinianach o-
głasza, że dla zaspokojenia wierzytelności
Abrahama Graumana 43 zł. z pn. odbędzie
się w tut. Sądzie dnia 24 lutego i 24 marca
1897 każdym razem o godz. 10 rano pu-
bliczna przymusowa sprzedaż połowy wedle
wyk. hip. l. 114 gm. Zadwórze własność Ja-
na Trojanowskiego stanowiącej.
Cena wywołania 649 zł. niżej której
na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi
Wadyum wynosi 65 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno
przejrzeć w Sądzie tutejszym.
Kuratorem nieznanych wierzyteli jest
Szymon Czestyński.
Gliniany, dnia 31 grudnia 1896.

Ł. 13146 (887 2—5)

C. k. Sąd powiatowy w Peczenizynie
zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 350 zł.
z p.n. odbędzie się na rzecz Rafaela i Judda
Süssmanów w tut. Sądzie powiatowym sprze-
daż posiadłości lwh. 67 gm. kat. Jabłonów
objętej spadkobierców dłużnika Majera Gläse-
ra własnej w dwóch terminach mianowicie
dnia 15 lutego 1897 i dnia 22 marca 1897
każdy raz o godz. 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w registratu-
rze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p.
Karol Bałaban kandydat notaryalny w Pe-
czenizynie.

Wadium wynosi 171 zł. a. w.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczenizyn, dnia 14 grudnia 1896.

L. 11758 (872 2—3)
Dnia 11 marca i dnia 22 kwietnia 1897
zawsze o godz. 10 rano odbędzie się w tut.
Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż real-
ności w Pietniewach położonej wyk. hip. 103
ks. gr. tejże gminy objętej dłużnika Piotra
Koszyrki własnej na zaspokojenia wierzytel-
ności Markusa Rotha w kwocie 36 zł. 45 ct.
w. a. z pn.
Cena wywołania 425 zł. w. a.
Wadyum 42 zł. 5 ct.
Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hi-
poteczny i protokół oszacowania można w
tut. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzyteli p. adw. dr. Ty-
germann w Dobromilu.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, dnia 8 grudnia 1896.

L. 18230 (883 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu po-
daje do wiadomości, że w celu ściągnięcia
sumy 160 zł. wa. z pn. na rzecz Dawida Sas-
sa odbędzie się dnia 11 marca 1897 i 22
kwietnia 1897 o godz. 10 rano w biurze
Nr. 12 egzekucyjna sprzedaż 1/3 z 1/4 części
realności dłużniczki Freidy Sygall własnej
czyli sklepu pod l. k. 31 m. w Tarnopolu
położonej

Cena wywołania poniżej której ta część
realności na pierwszym terminie sprzedana
nie będzie wynosi 177 zł. 75 ct.

Wadyum 17 zł. 77½ ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w re-
gistraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 3
sierpnia 1896 prawa zastawu uzyskali lub
którymby uchwała niniejsza względem do-
zwolenia kredytacy z jakiegokolwiek powodu
doreczoną być nie mogła, ustanawia się na
ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad

actum pana adw. dr. Glegiera a p. adw. dr
Csillika zastępcą tegoż.
Tarnopol, 9 stycznia 1897.

L. 215 (335 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Grossa w kwocie 31 zł. 27 ct. odbędzie się w tut. Sadzie w dniach 16 marca 1897 i 20 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności wyk. hip. nr. 269 ks. gr. gm. Dymitrow duży objętej Katarzyny Dziewit własnej.

Ćnna wywołania 1240 zł.

Wadyuna 124 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Ó. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 18 lutego 1896.

L. 16487 (376 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogła-
sza, iż dnia 17 marca 1897 i dnia 9 kwiet-
nia 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w
c. k. Sądzie powiatowym w Dąbrowie pu-
bliczna sprzedaż realności lwh. 5 ka. gr. gm.
Kupienin objętej Stefana i Agnieszki Szcze-
panków własnej na rzecz Seliga Fertiga ce-
syonaryusza Hirscha Majera Sturma celem
zaspokojenia sumy 60 zł. wa. z pn.
Cena wywołania 480 zł.
Wadyum 48 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i
warunki licytacyjne przejrzeć można w re-
gistraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli
hipotecznych p. adw. dr. Datka w Dąbrowie.
Dąbrowa dnia 12 grudnia 1896.

L. 11839 (362 2—3)

Sokalski e. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana dnia 17 marca 1897 i dnia 29 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności objętej wyk. hip. l. 2145 gm. kat. Sokal Estery Horowitz i nieobjętej masy spadkowej s. p. Jana Rojewskiego celem zniesienia spółwłasności.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majątności w ilości 552 zł.

Wadyum zaś 55 zł. 2 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tejże.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tur. Sądu.

Kuratorom niewiadomych wierzycieli został mianowany p. adw. dr. Goldfarb.

Sokal, 20 listopada 1896.

L. 26925 (780 2—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności wekslowej Izaaka Findera przyznanej w sumie 300 zł. a. w. z należytościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna majątności Morzyehna III. lwh. 421 ks. tab. tut. Sądu w powiecie Dąbrowskim położonej do Nüssli Finderowej należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach 15 marca 1897 i 26 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2193 zł. a. w. poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.
W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 220 zł. w. a.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzyć można w rejestraturze c. k. Sądu obwodowego.
Tarnów, 23 grudnia 1896.

L. 12737 (667 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Salomona Katza kwoty 25 zł. 50 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużniczki Anny Zadożnej należącego ciała hip. l. wyk. 530 ks. gr. gminy Przemysłany objętej w dniu 12 marca 1897 i 12 kwietnia 1897 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 20 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Przemysłany, dnia 7 grudnia 1896.

L. 7524 (912 1—3)
W e. k. Sądzie powiatowym w Liskach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jonasza Rothbluma w kwocie 67 zł. 62 ct. z pn. w dniach 8 marca i 21 kwietnia 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż należących do Wincentego Kumali a) połowy realności pod lwh. 175 w Rybnej, b) połowy realności lwh. 895 w Rybnej.
Cena wywołania wynosi ad a) 80 zł., ad b) 240 zł. w. a.
Wadium ad a) 8 zł., ad b) 24 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest p. Roman Gutowski notaryusz w Liskach. Liskki, 20 listopada 1896.

L. 12511 (907 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 8 marca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 28 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 22 według wyk. hip. 195 gm. kat. Uherce niezabitowskie Iwana i Oksy Hrawych własnej na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji pto 24 rat po 12 zł. z pn.
Cena wywołania 565 zł.
Wadium 56 zł. 50 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem e. k. notaryusza A. Henze w Gródku.
C. k. Sąd powiatowy.
Gródek, 10 listopada 1896.

L. 8063 (941 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 68 zł. 79 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Rudkach, w tutejszym Sądzie powiatowym egzekucyjna licytacja całej posiadłości lwh. 115 gm. Podhajczyki objętej, przedtem dłużnika Jana Fiałowicza, obecnie jego spadkobiercy nieletniego Piotra Fiałowicza własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 3 marca 1897 i dnia 7 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.
Cena wywołania wynosi dla realności tej kwotę 325 zł. a. w.
Wadium wynosi 10 %.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest pan Stanisław Dembowski w Rudkach.
Rudki, 25 października 1896

L. 9271 (913 1—3)
W dniach 8 marca 1897 i 5 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacja realności w Pruchniku mieście pod lk. 30 położonej wyk. hip. l. 24 księgi grunt. tej gminy i połowy realności pod lk. 129 w Pruchniku mieście objętej wyk. hip. l. 60 tej gm. katastralnej dłużników Karola Feresza, Piotra Feresza, Pauliny Feresz i Maryi z Guśniaków Feresz na rzecz Towarzystwa wazajemnego kredytu we Lwowie pto 2000 zł.
Cena wywołania 8500 zł.
Wadium 850 zł. za całą realność, zaś 790 zł. i wadium 79 zł. za połowę realności.
Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 14 stycznia 1897.

L. 6536 (924 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności zaległych rat pożyczki w kwocie 150 zł. powiatowej kasy oszczędności i rezerwy kapitału w kwocie 82 zł. 50 ct. w dniach 5 marca i 9 kwietnia 1897 w Sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 9 w Górkowie objęta przez publiczną licytację sprzedana będzie.
Cena wywołania wynosi 922 zł. 20 ct.
Zakład 92 zł. 22 ct.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądać można w registraturze sądu.
O tem zawiadamia się interesowanych tych którymby rezolucja, licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 10 sierpnia 1896 do hipoteki weszli do rąk e. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
Wieliczka, dnia 19 sierpnia 1896.

L. 18275 (933 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Antoniego Kuliga w kwocie 400 zł z pn. odbędzie się w tymże Sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż połowy ciała hip. whl. 23 gm. Stańków objętego wedle

karty B. poz. 2 i 3 dłużników Wojciecha Gołębia i Wojciecha Zabrzynskiego własnej w terminach mianowicie w dniu 3 marca 1897 i w dniu 6 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadium wynosi 479 zł. 55 ct. aw.
Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedaży mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, dnia 2 grudnia 1896.

L. 7928 (939 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Kasy oszczędności miasta Bochni przeciw Stanisławowi Zawadzkiemu pto 60 zł. a. w. z pn. licytację realności lwh. 47 gm. „Krakusowice objętej Stanisławem Zawadzkiego własnej.
Licytacja ta odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 4 marca 1897 i dnia 8 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 9 rano.
Cena wywołania 116 zł. 37 ct.
Wadium 12 zł. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucją p. Grodyńskiego w Niepołomicach.
Niepołomice, 15 grudnia 1896.

L. 9915 (919 1—3)
Dnia 10 marca 1897 i 9 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacja realności Michała Kotlińskiego pod lk. 224 w Pruchniku mieście położonej wyk. hip. l. 73 ks. gr. gm. kat. Pruchnik miasto objętej na rzecz Franciszka Rużanckiego pto 937 zł.
Cena wywołania 900 zł.
Wadium 90 zł.
Protokół szacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, dnia 15 stycznia 1897.

L. 7898 (943 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wolfa Leihę Kanner, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Hirscha Rottenberga przeciw niemu i Deborze Kanner pto 45 zł. urator m dlań Nachmana Schindelheima ustanowiono i do sprzedaży ruchomości termin na dzień 17 lutego 1897 i 24 lutego 1897 wyznaczono.
Sokołów dnia 29 października 1896.

L. 19471 (740 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 100 zł odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 261 i 24 części ciała hip. whl. 260 gm. Gólogóry w tut. Sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz Jana Haniec Pocija w dniu 15 marca 1897 i 15 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym za cenę wywołania 17 zł. 50 ct. lub wyżej tejże, na drugim zaś także niżej ceny wywołania sprzedana będzie.
Poręczne 10% ceny ocenienia.
Resztę warunków tudzież wyciąg, hip. realności przejrzeć można w tut. registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. Rożankowski w Złoczowie.
Złoczów, dnia 19 grudnia 1896.

L. 10330 (666 1—3)
W celu wydobycia na rzecz Salamona Katza kwoty 100 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż do dłużnika Antoniego Krausa należących połowy realności whl. 238 ks. gr. gm. Kmirz objętej na 125 zł. ocenionej i połowy ciała hipotecznego l. wyk. 170 tej samej ks. gr. na 45 zł. ocenionej w dniu 12 marca 1897 i 12 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 125 zł. i 45 zł.
Wadium wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.
C. k. Sąd powiatowy.
Przemysław, dnia 10 grudnia 1896.

L. 4095 (870 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Mikołaja Gerenta w kwocie 400 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 15 marca 1897 i dnia 20 kwietnia 1897 o godz. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Stefana Peruna własnej a to ciała hip. whl. 137 i 810 części ciała hip. whl. 92 gm kat. Mokre objętej.
Wadium 161 zł. a. w.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po wystawie-

niu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 17 marca 1896 prawa zastawu uzyskali, lub tych którymby uchwała niniejsza względem doręczenia licytacji lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad acutim p. Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku.
Bukowsko, dnia 30 czerwca 1896.

L. 17197 (822 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Nykołaja Haszcuka przeciw Wasyłowi Myroniuk Fedora pto 26 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 29 marca 1897 i dnia 29 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 10 przed połud. w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. l. 509 ks. gr. gm. Uście objętej Wasyła Myroniuka Fedora własnej.
Cena wywołania stanowi kwota 80 zł. zaś wadium 10% tychże.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wilhelm Rosenheck ze Śniatyna.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Śniatyn, dnia 31 grudnia 1896.

L. 7498 (914 1—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 1 marca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 5 kwietnia 1897 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 178 według wyk. hip. 228 w całości i połowy realności lwh. 420 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna Juliana Rapaczynskiego własnej na rzecz Schulema Gellera pto 27 zł. 89 ct. z przynależnościami.
Cena wywołania 608 zł. 50 ct.
Wadium 61 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Emanuela Wintera e. k. notaryusza w Mszenie dolnej.
C. k. Sąd powiatowy.
Mszana dolna, 2 grudnia 1896.

L. 8531 (916 1—3)
W celu zaspokojenia pretensji Daryi Borodyńskiej w kwocie 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 2 marca i dni 2 kwietnia 1897 zawsze o godz. 10 z rana przymusowy publiczny przetarg realności w Białym kamieniu położonej według wyk. hip. l. 73 ks. gr. gm. kat. część l. Biały kamień objętej Julii Borodyńskiej własnej.
Poręczne wynosi 10% ceny wywołania to jest 20 zł. 5 ct.
Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowym archiwum.
C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, dnia 30 grudnia 1896.

L. 8987 (921 1—3)
W dniach 2 marca 1897 i 2 kwietnia 1897 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. Sądzie publiczna licytacja 2/16 części realności lwh. 136 ks. gr. gm. kat. Pruchnik miasto objętej dłużnika Karola Orłowskiego własnych na rzecz Salamona Abend pto 60 zł.
Cena wywołania 268 zł. 75 ct.
Wadium 26 zł. 88 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Stanisława Hołuba w Pruchniku.
Protokół oszacowania, wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 1 grudnia 1896.

Konkursa.

L. 43 (847 3—3)
Obwieszczenie konkursu.
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w szkołach średnich:
1. na dwie posady nauczycieli filologii klasycznej jako przedmiotu głównego i języka polskiego jako przedmiotu pobocznego w e. k. gimnazjum w Podgórzu;
2. na taką samą posadę w e. k. gimnazjum w Tarnowie;
3. na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka ruskiego jako przedmiotu pobocznego w ruskich klasach równorzędnych e. k. gimnazjum w Kołomyi;
4. na taką samą posadę w e. k. gimnazjum w Przemyślu;
5. na posadę nauczyciela języka polskiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w ruskich klasach równorzędnych e. k. gimnazjum w Kołomyi;
6. na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej

jako przedmiotu pobocznego w e. k. gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie (z obowiązkiem udzielania nauki języka ruskiego w e. k. gimnazjum V i w e. k. wyższej szkole realnej we Lwowie);

7. na posadę nauczyciela języka niemieckiego jako przedmiotu głównego a filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego w e. k. gimnazjum w Podgórzu;

8. na taką samą posadę w e. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu;

9. na posadę nauczyciela historii powszechnej i geografii jako przedmiotów głównych w e. k. wyższej szkole realnej we Lwowie;

10. na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych w e. k. gimnazjum św. Anny w Krakowie;

11. na taką samą posadę w e. k. gimnazjum św. Jacka w Krakowie;

12. na taką samą posadę w e. k. gimnazjum w Kołomyi;

13. na taką samą posadę w e. k. gimnazjum w Samborze;

14. na posadę nauczyciela historii naturalnej jako przedmiotu głównego a matematyki i fizyki jako przedmiotów pobocznych w e. k. gimnazjum w Buczacz;

15. na taką samą posadę w e. k. gimnazjum w Jarosławiu;

16. na taką samą posadę w e. k. gimnazjum w Rzeszowie;

17. na taką samą posadę w e. k. II gimnazjum w Przemyślu (z językiem wykładowym ruskim);

18. na posadę nauczyciela matematyki i geometrii wykresnej jako przedmiotów głównych w e. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie;

19. na taką samą posadę w e. k. wyższej szkole realnej w Tarnopolu;

20. na posadę nauczyciela języka francuskiego w e. k. wyższej szkole realnej w Krakowie;

21. na taką samą posadę w e. k. wyższej szkole realnej we Lwowie;

22. na taką samą posadę w e. k. wyższej szkole realnej w Stanisławowie.

Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ust. z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. p. p. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. p. p. Nr. 48).

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydium e. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1897.

Z Prezydium e. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 1 lutego 1897.

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety w e. k. gimnazjum w Tarnowie.

Do tej posady przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 (dz. p. p. Nr. 47) i z dnia 15 kwietnia 1873 (dz. p. p. Nr. 48).

Kompetenci winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta w przepisanej drodze służbowej do Prezydium e. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca lutego 1897.

Z Prezydium e. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 1 lutego 1896.

L. 9208 (852 2—8)

KONKURS

Na posadę ekspedienta przy e. k. Urzędzie pocztowym w Jawiszowicach w powiecie Białskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 200 zł. i ryczałt kancelaryjny 60 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 12 lutego br. do e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 stycznia 1897.

L. 10414 (929 1—3)

Na posady ekspedientów a) przy e. k. urzędzie pocztowym w Łuce malej w powiecie Skalskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 400 zł. z poborami:

Płaca rocznych 400 zł., ryczałt kancelaryjny 100 zł. i wynagrodzenie 295 zł. za jazdę połączoną codziennie do Tarnorudy i napowrót.

b) w Kałaharówce w powiecie Skalskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca roczna 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. i wynagrodzenie 600 zł. za codzienną jazdę połączoną do Toustego i napowrót.

c) w Baworowie w powiecie Tarnopolskim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca roczna 200 zł., ryczałt kancelaryjny 60 zł. i wynagrodzenie 700 zł. za codzienną jazdę połączoną do Tarnopola i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 lutego b. r. do e. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3 lutego 1897.

L. 1274 (890 2-3)
W celu obsadzenia jednej posady e. k. starszego lekarza powiatowego z systemizowanymi poborami VIII klasy rangi, rozpisyje się niniejszym konkurs z terminem do 28 lutego 1897.

Kandydaci mają podania swe zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne, wymagane rozporządzeniem ministerjalnym z dnia 21 marca 1873 Nr. 37 Dz. ust. pań. niemniej w dowody znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydium e. k. Namiestnictwa we Lwowie, mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez odnośne Starostwo, a w miastach Lwowie i Krakowie przez e. k. Dyrekcję policyi.
Z Prezydium e. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 lutego 1897.

L. 78 (891 1-3)
C. k. okręgowa Rada szkolna w Rzeszowie ogłasza niniejszym konkurs z terminem do 15 marca b. r., na następujące posady nauczycielskie:

I W Rzeszowie przy siedmioklasowej szkole męskiej na posadę dyrektora, na nauczyciela rz. kat. religii i na trzy posady nauczycieli, z kwalifikacyą do przedmiotów grupy I. II. i III.

II W Rzeszowie przy drugiej czteroklasowej szkole żeńskiej na dwie posady nauczycielek starszych i na jedną posadę nauczycielki młodziej.

III W Głogowie przy czteroklasowej szkole mieszanej na jedną posadę nauczyciela starszego.

IV W Budach, w Zwierzycy, w Niechobrz, w Woli Zagłobieńskiej, w Siedliskach, w Bałce i w Łucca na posady nauczycieli samoistnych przy szkołach jednoklasowych.

Z powyższymi posadami połączone pobory wskazuje uława.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady, winni wnieść w powyższym terminie podania z dokumentami służbowymi za pośrednictwem swej przełożonej władzy, do e. k. okr. Rady szkolnej w Rzeszowie.
Z e. k. Rady szkolnej okręgowej.
Rzeszów, 23 stycznia 1897.

L. 648 (925 1-3)
Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania opróżnionej posady II stalego teryana przy e. k. gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie ogłasza niniejszym e. k. krajowa Rada szkolna konkurs z terminem do wnoszenia podań do 15 marca 1897.

Do posady tej przywiązana roczna płaca etatowa w kwocie 250 zł., dodatek aktywny rocznych 62 zł. 50 ct. w. a., wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym i ubranie służbowe.

Z posadą tą połączone są wszelkie obowiązki zwykłego stróża domowego jakoto: utrzymywanie czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, obsługa lokalności szkolnych i kancelaryjnych, bibliotek, gabinetów i t. p. zmiatanie błota i śniegu, noszenie wody, rąbanie i noszenie drzewa, palenie w piecach i t. p.

Ubiegający się o tę posadę mają wykazać znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, udowodnić świadectwem e. k. lekarza rządowego potrzebne uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków sługi szkolnego, wykazać wiek metryką urodzenia, wykazać stan i obecne zatrudnienie, wreszcie udowodnić świadectwem moralności wystawionem przez właściwą władzę, nienaganne zachowanie się pod względem politycznym i moralnym jeżeli się nie znajdują w służbie publicznej.

Podanie kompetencyjne zaopatrzone w potrzebne dokumenty należy wnieść w terminie powyżej oznaczonym do e. k. krajowej Rady szkolnej na ręce Dyrekcji e. k. Gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, a jeżeli ubiegają się o stałą posadę w państwowej służbie cywilnej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłuzeni podoficerowie e. i k. armii, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat uprawniający ich do ubiegania się o stałą posadę w państwowej służbie cywilnej.

W braku zaś takich kandydatów mogą być dopiero uwzględnieni także inni ukwalifikowani kompetenci.

Lwów, dnia 3 lutego 1897.

Upadłości.

L. 1 002 (884 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uznał konkurs do majątku Chaji Katzenelenbogen i Feigi Schleifer, otwarty uchwałą z dnia 4 maja 1868 l. 4184 za ukonieczony.

Złoczów, dnia 31 grudnia 1896.

L. 6673 (893)
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że konkurs do majątku Izaka Auerbacha kramarza w Brzozdowcach uchwałą z 7 listopada 1891 l. 6272 otworzony, został zniesiony.

Brzeżany, 28 listopada 1896.

L. 4656 (885)
C. k. Sąd obwodowy w sprawie konkursowej „Kredytowej spółki w Toporowie“ stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką ogłasza, że zamianował komisarzem konkursowym e. k. adwokata Zdzisławskiego w miejsce e. k. radcy Manasterkiego.

Złoczów, 16 stycznia 1897.

Kuratele.

L. 1107 (861 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uznał Emila Filipa 2 im. Jahna właściciela dóbr Tumacza za przyległościami jako umysłowo niedołężnego i ustanowił dla tegoż kuratora w osobie adw. dr. Ludwika Katzenelenboga w Stanisławowie.

Stanisławów, 21 stycznia 1897.

L. 8383 (819 1-3)
M. rtko Aba Kestenbaum z Ropezyce uznany za umysłowo niedołężnego.

Kuratorem ustanowiono Chaskla Schachera.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropezyce, 25 stycznia 1897.

L. 49190 (805 1-3)
Serafin Schneider uznany umysłowo chorym, kuratorem jego dr. Ludwik Schneider w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Kraków, 6 października 1896.

L. 468 (906)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, że dla umysłowo niedołężnej Anny Rosa z Radgoszczy.

Jakób Błach z Radgoszczy kuratorem ustanowiony został.

Dąbrowa, 14 stycznia 1897.

Różne obwieszczenia.

L. 18741 (833 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakima Kopeja, że dnia 5 grudnia 1896 do l. 18741 wniósł przeciw niemu Antoni Juszczak skargę o 100 zł. na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 18 lutego 1897 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu p. dr. Józefa R. domyskiego a dwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikające z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

Gorlice, dnia 9 stycznia 1897.

L. 13418 (460 3-3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Seliga Loba, iż celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 24 lutego 1896 l. 1565 w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu o wpis prawa zastawu dla sumy 150 zł. a. w. na realnościach lwb. 332 i 333 gminy Tarnobrzeg Seliga i Breindl Loblów własnych ustanawia się dla niego kuratora adw. dr. Rehena z Tarnobrzega, któremu doręczyć się odnośna uchwała.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 28 listopada 1896.

L. 12497 (831 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze ustnym Tauby Singerowej przeciw małżonkowi Simehemu i Maryi Leizor i przeciwko Guli Leizor o zniesienie współwłasności realności lwb. 84 ks. gr. gm. kat. Brzozów przez sprzedaż w drodze publicznej licytacji, ustanawia dla nieobecnych z miejsca pobytu Gittli Leizor i przypozwanej do sporu Basi Leizor kuratorem Wolfa Reicha z Brzozowa, a wyznaczając do obrony i dalszej rozprawy termin na 17 marca 1897 o godzinie 8 rano w tutejszym Sądzie, wzywa się Basję Leizor i Gittlę Leizor, aby kuratorowi swoje środki obrony podały, albo innego zastępcę ustanowiły.

Brzozów, dnia 13 grudnia 1896.

L. 18981 (488 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Herscha Nussenbauma, że skutkiem wniesionej przeciw niemu przez Wiktorję Smagłowską prośby do praes. 31 października 1896 l. 18981 pto 100 zł. z pn. o oszacowanie realności whl. 600 i 1138 ks. gr. gminy kat.

Borszczów objętej, kuratorem p. adwokata dr. Parnasa z substytucją p. adw. dr. Sygalla ustanowiono.

Jest tedy rzeczą pozwanego zgłosić się u ustanowionemu kuratorowi celem podania mu środków na jego obronę posłużyć mogących, albo też gdyby chciał sobie obrać innego zastępcę prawnego, by o tem sąd tutejszy zawiadomił.

Tarnopol, dnia 24 października 1896.

L. 6895 (489 3-3)
Zawiadamia się Chaima i Ruzlę Lasterbaumów niewiadomych z miejsca pobytu, że w sprawie egzekucyjnej Heleny Perlberg przeciwko nim o 200 zł. w. a. z pn. ustanowiono dla nich kuratora w osobie adw. dr. Hermana Mütza w Tarnopolu celem doręczenia im tut. sąd. rezolucyi z dnia 14 sierpnia 1896 l. 18589.

C. k. Sąd powiatowy m. del.

Tarnów, dnia 22 grudnia 1896.

L. 9722 (461 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Semka Szpak, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 25 maja 1896 l. 5173 kuratorowi Hrynkowi Szpak doręczona została.

Zborów, dnia 12 grudnia 1896.

L. 79420 (505 3-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Elster, że przeciw niemu sub praes. 22 stycznia 1896 do l. 4384 Emanuel Frankel wniósł prośbę o dozwoleńie sprzedaży 2 listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytu. po 200 koron.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Elstera nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Diamandę, tegoż zastępcą adw. dr. Rafała Bubera i wspomniana uchwała kuratorowi doręczona zostaje.

Wzywa się zatem Zygmunta Elstera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, 9 stycznia 1897.

L. 5060 (503 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia Jana Łopatkę z Zakliczyna kuratorem Franciszki Łopatkowej z miejsca pobytu nieznanej celem doręczenia rezolucyi z dnia 30 sierpnia 1894 l. 895, zarządzającej wpis prawa własności realności whl. 179 w Zakliczynie na rzecz Jana i Maryanny Łętkowskich w miejsce Franciszki Łopatki i o tem ją zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 11 grudnia 1896.

L. 77104 (561 3-3)
C. k. Sąd pow. m. d. l. g. S. I. we Lwowie ustanawia w sprawie małoletniej Maryi Heleny 2 im. Koreckiej o adopcję tejże, ad. dr. Godlewskiego we Lwowie kuratorem dla nieznanych z życia i miejsca pobytu Józefa Koreckiego i Anny Koreckiej urodz. Nazimeckiej, słubnych rodziców powyższej małoletniej i wzywa tychże, aby w powyższym przedmiocie albo swe oświadczenie tutaj wnieśli albo stosowną informacyę kuratorowi lub innemu swojemu pełnomocnikowi udzielili.

Lwów, 31 grudnia 1896.

L. 8012 (501 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Schmiedehausena, że gmina Biegonice w drodze egzekucyi aktu notaryalnego z dnia 26 kwietnia 1896 do l. 6917 wniósł przeciwko niemu w dniu 12 lutego 1893 l. 1565 prośbę o zezwolenie na egzekucyjne zastawnicze opisanie i oszacowanie ruchomości celem zaspokojenia zaległego czynszu dzierżawnego w kwocie 540 zł. 93 ct. a. w.

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola Schmiedehausena ustanowiony został kurator w osobie p. Feliksa Schmidta ze Starego Sącza, któremu się doręcza zapadłe w tej sprawie rezolucye z dnia 29 kwietnia 1893 do 1565 i z dnia 3 marca 1894 do l. 1933 a niniejszym wzywa się Karola Schmiedehausena, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił albo o miejscu swego pobytu Sądowi doniósł, inaczej skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stary Sącz, dnia 30 września 1896.

L. 6246 (502 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie zawiadamia, że w sporze ustnym Fedka Turkiewicz przeciw Andruchowi Turkiewiczowi, Mikołajowi Turkiewiczowi, Matwii w Turkiewiczowi i Zofii Turkiewicz o uznanie własności parceli grunt. (948 2) w gminie Żurawce położonej wyk. hip. l. 356 ks. gr. gm. Żurawce objętej, ustanawia się Fedka Kowalskiego, naczelnika gminy Żurawce kuratorem dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego

Andrucha Turkiewicza, zarządza się doręczenie do jego rąk tusadowego wyroku z dnia 30 czerwca 1896 l. 3862 i wzywa Andrucha Turkiewicza, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzielił, lub innego zastępcę ustanowił, w przeciwnym razie zle następstwa z sąd. wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Uhnów, 15 września 1896.

L. 13099 (522 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Jüdes Holder przeciw Seligowi Bernsteinowi pto 51 zł. z pn. z powodu rozpisanej uchwałą z dnia 28 maja 1896 l. 6382 licytacyi ruchomości, ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Seliga Bernsteina na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adwokata dr. Mańkowskiego w Rohatynie i oraz tegoż Seliga Bernsteina wzywa, ażeby informacyi ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego pełnomocnika przedstawił.

Rohatyn, dnia 28 grudnia 1896.

L. 8261 (554 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefę Luts i Feliksa Edwina dw. im. Luts, że Berl Ulam i Józef Ohlenberg wnieśli przeciw nim celem wydobycia sumy 295 zł. 15 zł. w. a. prośbę o oszacowanie 1/5 części realności objętej whl. 119/I ks. gr. Sniatyn tychże niewiadomych własnej zle prośbę tę załatwiono przychylnie, że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Józefy Luts i Feliksa Edwina dwójgi imion Luts ustanowiono kuratorem adwokata Kaweckiego ze Sniatyna.

Sniatyn, dnia 13 grudnia 1896.

L. 267 (589 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Kolomyi ustanowił w sprawie wekslowej Alfreda Heyer przeciw Leizorowi Ellenberg i tow. o 102 zł. 40 ct dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Leizora Ellenberga adw. dr. Dudykiewicza kuratorem z substytucją adw. dr. Milgroma i doręczył kuratorowi adw. dr. Dudykiewiczowi nakaz zapłaty z 31 października 1896 l. 21468 dla Leizora Ellenberga przeznaczony.

Kolomyja, 9 stycznia 1897.

L. 3670 (556 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia, że w dniu 3 lutego 1890 zmarł w Szwejkowie Franciszek Nanikowski bez pozostawienia rozprządzenia ostatniej woli, ponieważ Sądowi nie jest znane miejsce pobytu ustanow go dziedzica Jana Nanikowskiego brata spadkodawcy, przebo wzywa go się, ażeby w ciągu jednego roku w Sądzie tutaj zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe z oświadczeniami spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Józefem Stugockim przeprowadzone zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 30 września 1895.

L. 7592 (868 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Andrija Pliszka z Habbkowiec zawiadamia, że w skutek pozwu Jakóba Sichermana do praes. 20 listopada 1896 l. 7592 przeciw niemu o zapłacenie 40 zł. 70 ct. termin na dzień 16 lutego 1897 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Iwana Krepicza ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Baligród, 17 grudnia 1896.

L. 5957 (867 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia Franciszka Cieniąwę z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu Józef Urzędowski wytoczył pozew o własność parcel gruntowych 2148/2 i 2147/2 w Rozembarku położonych i że na skutek takowego termin do obrony na dzień 24 lutego 1897 wyznaczono a dla niego celem zastępowania go w tym sporze kuratora w osobie p. Stanisława Wiegkowskiego w Rozembarku ustanowiono, z którym co do swej obrony porozumieć się lub innego pełnomocnika na termin przysłać ma, gdyż inaczej zle skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

Biecz, dnia 26 października 1896.

L. 562 (880 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Rene Rikard, że przeciw niemu wniósł Nathan Blücher pozew o zapłacenie 30 zł. z pn. wskutek czego mu kuratorem p. Władysława Janickiego e. k. notaryusza w Radymnie ustanowiono i termin do rozprawy na dzień 8 marca 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 25 stycznia 1897.

(615)
Spis Adwokatów wpisanych na listę
lwowskiej Izby Adwokatów z końcem
grudnia 1896.

L w ó w.

Dr. Ambas Maurycy
" Aschkenase Tobiasz
" Balco Władysław
" Bałaban Wincenty
" Bieleński Stanisław
" Bliński Kazimierz
" Błażejowski Bronisław
" Bodek Maksymilian
" Brendel Aron Adolf
" Brukman Aloyzy
" Buber Rafał
" Bund Salomon
" Buresz Alfred Stefan
" Byk Emil
" Czarnik Kazimierz
" Czaykowski Jan
" Czaykowski Robert
" Czemeryński Ignacy
" Czerny Karol
" Czeszer Józef
" Dąbrowski Paweł
" Diamand Jakób
" Dobiecki Stanisław
" Dobrzański Jan
" Duleba Władysław
" Dziędzielewicz Antoni
" Dziubiński Marceł
" Fedak Stefan
" Feiles Edward
" Feiles Izidor
" Feld Izak
" Flaeschner Szymon
" Frenkel Hieronim Bolesł. Stefan
" Godlewski Włodzimierz
" Gorecki Tadeusz
" Gorecki Władysław
" Gottlieb Henryk
" Grek Michał
" Gruder Leon Ludwik
" Hahn Stanisław
" Holzer Wilhelm
" Horowitz Jakób
" Horvath Adam
" Ilwicz Julian
" Jakubowski Henryk
" Dr. Jasinicki Włodzimierz
" Jekes Leon
" Jekes Maurycy
" Kahane Mojżesz
" Kamiński Edmund
" Kamiński Marek Karol
" Dr. Klarfeld Leon
" Kohn Józef
" Kopecki Henryk
" Kosiński Adam
" Kostrakiewicz Mikołaj
" Dr. Kratter Fryderyk
" Krosiński Włodzimierz
" Krygowski Kazimierz
" Krzyżanowski Stanisław
" Kuczkiewicz Jan
" Kulikowski Wiktor
" Kwiatkowski Ferdynand
" Lasek Józef
" Dr. Lendesberger Salamon
" Lewicki Konstanty
" Lilien Edward
" Lilienfeld Zygmunt
" Lisiewicz Aleksander
" Lisiewicz Zygmunt
" Loewenstein Natan
" Łękowski Marceł
" Łoziński August
" Majewski Leonard Leszek
" Majewski Władysław
" Małachowski Godzimir
" Margasz Władysław Józef
" Maryański Aleksander
" Marzynowski Zygmunt
" Max Henryk
" Menkes Adolf
" Michalewski Bronisław
" Mikuliński Karol Jan
" Nurkowski Feliks
" Obmiński Stanisław
" Ostrożyński Władysław
" Pająk Józef
" Paneth Seweryn
" Pawecki Leon
" Paździera Karol
" Petruszewicz Eugeniusz
" Pohl Samuel
" Pomianowski Aleksander
" Popiel Juliusz
" Piątkowski Józef
" Raabe Jakób
" Rares Adolf
" Reich Bernard
" Reiss Albert
" Reiss Jakób
" Rogalski Aleksander
" Roński Emanuel
" Romanowski Erazm
" Rosmarin Adolf Abraham
" Schaff Szymon
" Schier Aleksander
" Schrenzel Mojżesz Abraham
" Semilski Teobald
" Sietnicki Maryan
" Skalkowski Tadeusz

" Skowronski Zygmunt
" Sokal Maksymilian
" Sokal Rubin
" Solowij Tadeusz
" Soron Franciszek
" Srokowski Teofil
" Stand Ozyasz
" Starczewski Stanisław
" Steczkowski Jan Kanty
" Sumper Edward
" Święcki Witold
" Szafranski Włodzimierz
" Szydłowski Henryk
" Szydłowski Tadeusz
" Szwedziński Bazyli
" Tabaczynski Stanisław
" Tenner Berl (Bernard)
" Till Ernest
" Waldmann Saul
" Weinberg Salomon
" Weiss Adolf
" Weisstein Michał
" Werfel Dawid
" Wróblewski Józef
" Vogel Aleksander Bronisław
" Zbyszewski Stanisław
" Zion Leon
" B e ł z.
Dr. Fiehmman Aron
" Gródek.
Dr. Ozarkiewicz Longin
" Lubaczów.
Turzański Albin
Dr. Szłapa Jakób
" R a w a.
Dr. Bernfeld Herman
" Jamiński Dionizy
" Segal Abraham
" S o k a l.
Dr. Filipowski Waleryan
" Fraenkel Samuel
" Goldfarb Leon
" Pawłowski Robert
" Wejda Władysław
" Szczerzec.
Dr. Lityński Jan
" Żółkiew.
Dr. Korol Michał
" Maciulski Włodzimierz
" Brzezany.
Dr. Czajkowski Andrzej
" Pohl Juda
" Rawicz Jakób
" Schätzel Stanisław
" Szenker Mojżesz Marek
" Schüssel Adolf
" Bursztyn.
Dr. Lehmann Albin
" Schweitzer Karol
" Podhajec.
Dr. Pawlikowski Kazimierz
" Roth Maurycy
" Przemyślany.
Dr. Kohl Izak recte Izidor
" Szenker Jakób
" Rohatyn.
Dr. Lipnierz Maurycy
" Mańkowski Wiktor
" Kołomyja.
Dr. Allerhand Abraham
" Dębiński Teofil
" Dudykiewicz Włodzimierz
" Frendenberg Jan
" Haczowski Stanisław
" Herdliczka Adolf
" Dr. Hulles Mojżesz
" Ilnicki Paweł
" Dr. Jurczenko Bazyli
" Krasnicki Tadeusz
" Landau Henryk Mikołaj
" Maramorosz Kajetan
" Milgrom Edward
" Rittigstein Jakób
" Schuster Ezechiel
" Stauber Waleryan
" Frachtenberg Maksymilian
" Wieselberg Simehe
" Zipser Łazarz
" Horodenka.
Dr. Białkowski Bolesław
" Markus Naftali Henryk
" Okuniewski Teofil
" Kossów.
Dr. Korpiński Marian
" Wilkowski Emil
" K u t y.
Dr. Daniłowicz Seweryn
" Friedmann Juliusz
" Sniatyn.
Kawecki Władysław
Dr. Rosenheck Wilhelm
" Ziemia Wiktor
" Zabłotów.
Simonowicz Paweł
" Stanisławów.
Dr. Blaustein Henryk
" Blaustein Salamon
" Buczyński Meliton
" Falk Herman
" Falk Izidor
" Fischler Elias
" Fischler Michał
" Gelehrter Salamon
" Hauslich Boruch
" Jurkiewicz Włodzimierz
" Katzenellenbogen Ludwik
" Kwiatkowski Karol

" Liebesman Bogumił
" Lorsche Edmund
" Majeranowski Jan
" Dr. Mandyczowski Jan
" Sager Mojżesz
" Sokal Mojżesz
" Zins Zygmunt
" Buczacz.
Dr. Alter Leon
" Ausschnitt Izidor
" Hubrich Teodor
" Reiss Emanuel
" Delatyn.
Dr. Berstein Izak Mayer
" Kalusz.
Dr. Kos Andrzej
" Stanecki Mieczysław
" Wittlin Baruch (sen)
" Monasterzyska.
Dr. Chameides Leibisz Leon
" Nadwórna.
Dr. Bardach Karol
" Frey Dawid
" Tłumacz.
Dr. Orłowski Stanisław
" Tyśmienica.
Dr. Słotwiński Zdzisław
" Tarnopol.
Dr. Binder Joachim
" Blaustein Cael
" Cailik Bronisław
" Glogier Stanisław
" Gromnicki Feliks
" Horowitz Jakób
" Kwiatkowski Alfred
" Landau Michał
" Landesberg Juda Wiktor
" Langer Adolf
" Leiblinger Zygmunt
" Luszczowski Włodzimierz
" Mantel Jonasz
" Parnass Marek
" Pohorecki Stanisław
" Schmidt Rajmund
" Schwarz Herman
" Sygal Elias Abraham
" Trzebieński Tadeusz
" Zarzycki Włodzimierz
" Borszczów.
Dr. Dorundiak Michał
" Komeriner Mojżesz
" Czortków.
Dr. Czaczkowski Antoni
" Diamant Izidor
" Horbaczewski Antoni
" Grzybowski Ludwik
" Mosler Izak
" Grzymałów.
Dr. Piątkiewicz Rościśław
" Husiatyn.
Dr. Nathansohn Henryk
" Kopyczyńce.
Dr. Brann Józef
" Skalat.
Dr. Ehrlich Aron
" Letz Mayer
" Tluste.
Dr. Kronik Marek
" Trembowla.
Dr. Blaustein Józef
" Frisch Abraham Hirsch
" Zaleszczyki.
Dr. Stoklasa Emil
" Schoer Elzior vel Schauer Łazarz
" Zbaraż.
Dr. Kossor Ber Józef
" Stend Natan
" Złoczów.
Dr. Billet Dawid
" Heyne Ludwik
" Kołaczkowski Eugeniusz
" Łuka Anzelm
" Rożankowski Longin
" Dr. Wittlin Baruch (jun.)
" Brody.
Dr. Brann Maurycy
" Byk Jakób
" Dołycki Jan
" Gross Bernard
" Kiniower Chaim Saul
" Wagner Samuel
" B u s k.
Dr. Schor Arnold
" Kamionka strumiłowa.
Dr. Kafiński Waleryan
" Króweżyński Maryan
" Radziechów.
Dr. Alter Bernard
" Zborów.
Dr. Nagler Maksymilian
" Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 16 stycznia 1897.

L. 359 (871 2—3)
W sporze Salomona Gellera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Józefowi Kulczykiemu o zapłacenie 48 zł. ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Kulczyckiego c. k. notariusza p. Widawskiego w Budzanowie na kuratora i temuż doręczono pozew wniesiony, wyznaczając do rozprawy termin na 15 lutego 1897 o godz. 9 rano.
Niewiadomego Józefa Kulczyckiego uwiadamia się o tem i poleca mu, by przed terminem wyznaczonym z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub też innego za-

stępującego sobie ustanowił, gdyż zle skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 15 stycznia 1897.

L. 75806 (865 2—2)
C. k. Sąd pow. m. d. S. I. w Lwowie oznajmia nieobecnemu Juliuszowi Małuszyńskiemu, że przeciw niemu przez Karola Pokornego pozew o zapłacenie kwoty 234 zł. wniesionym został.
Gdy miejsce pobytu Juliusza Małuszyńskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Augusta Łozińskiego i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 17 lutego 1897 o godz. 10 rano mianowanemu kuratorowi się doręcza.
Wzywa się zatem Juliusza Małuszyńskiego, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępującego sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 13 grudnia 1896.

L. 18470 (596 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczacz uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Stachowego, że celem doręczenia mu uchwały z dnia 13 marca 1896 l. 2983 zezwalającej na odpisanie z jego realności wyk. 142 ks. Medwedowce objętej, parceli 1171 i dopisanie do realności Alfreda Stabiszewskiego, ustanowiono Michała Atanasa z Medwedowce kuratorem.
Buczacz, 26 listopada 1896.

L. 35581 (545 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie ogłasza, że w dniu 20 marca 1894 zmarł w Tarnowie bezdzietnie z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli Hersch Glassmann, do którego spadku powołane są Laja Gitla z Glassmannów Kanarienvogel, wnuczka w Ameryce pozostająca i Chaja Sara 2 im. Berkowitz, siostrzenica zmarłego, w Londynie przebywająca, które o tem zawiadomienie otrzymują z wezwaniem, aby w ciągu roku od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu licząc, do spadku się oświadczyły, w przeciwnym bowiem razie spadek ten z kuratorami tychże Hirschem Mallingerem i Abrahamem Berkowiczem przeprowadzonym i w miarę wniesienia przez tychże deklaracji spadkowych przyznanych, czysty zaś spadek aż do dostarczenia dowodu ich śmierci w Sądzie przechowanym zostanie.
Tarnów, dnia 18 listopada 1896.

L. 14644 (591 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu uwiadamia spadkobierców Arona Grossa a to Herscha Grossa, Freide Kaufmanowę, Chaję Reizę Wallersteinową, Chanę Landauową, Etelę Seligerową, Ryfkę i Rebekę Ladenową, Leona Grossa i Leę Grossową w myśl § 512 zgus i d. u. z 18 marca 1790 l. 28 dz. pp. o tem, że Pinkas i Cywia Goldbergowie dnia 14 sierpnia 1896 do l. 14644 wniesli przeciw nim pozew o uznanie wierzytelności 115 zł. i kosztów 4 zł. 53 et. i 5 zł. 68 et. za zgasałą, wykreślenie wpisu prawa zastawu i uwagi o sekwestracji z karty C wh. 82 ks. gr. m. Tarnopola. a że o życiu i miejscu pobytu brak wieści, ustanowiliśmy kuratora adw. dr. Parnasa z podstawieniem adw. dr. Sygalla i wzywa pozwanych do udzielenia kuratorowi wskazówek lub wskazania spadkobiercy.
Tarnopol, 22 sierpnia 1896.

L. 3460 (594 2—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Wadowicach uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Pawła i Rozalię Putyrów, że w sprawie egzekucyjnej Benjamina Finka przeciwko nim o 120 zł. z przynależnościami, ustanowili dla nich p. dr. Stanisława Łazarskiego adw. w Wadowicach kuratorem.
Wadowice, dnia 26 czerwca 1896.

L. 19868 (582 2—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i tożsamość współwłaściciela realności pod lk. 190 dz. VIII. w Krakowie położonej, Szymona Schonthala i wierzyciela hipotecznego tejże realności Dawida Cyryla Aleksandrowicza, że realność ta prawomocnym reskryptem Magistratu stoł. król. m. Krakowa z 24 stycznia 1895 l. 41018 za pustkę uznana została, co dzieć, że w celu zastąpienia tych osób w sprawie niniejszej ustanowiono dla nich kuratorów ad actum a mianowicie dla niewiadomego z miejsca Szymona Schonthala współwłaściciela rzeczony realności w osobie adw. dr. Michała Münza z substytucją adw. dr. Leona Fischlowitza. zaś dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Dawida Cyryla Aleksandrowicza w osobie adw. dr. Maurycego Herowitza z substytucją adw. dr. Bernarda Langroda.
Kraków, 29 maja 1896.

L. 24511 (585 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Bernharda Menderera jako ojca i opiekuna Franciszki Menderer przeciw Majerowi Schikler o zapłatę 500 zł. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanego Majera Schiklera adw. dr. Allerhanda kuratorem z substytucją adw. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Allerhandowi pozew de praes. 3 grudnia 1896 l. 24511 dla Majera Schiklera przeznaczony.
Kołomyja, 9 stycznia 1897.

L. 7856 (586 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie egzekucyjnej Wolfa Likwornika przeciw Iwanowi Drohomireckiemu o 55 zł. dla nieznanej z miejsca pobytu pozwanego Iwana Drohomireckiego adw. dr. Dukiwicz kuratorem z substytucją adw. dr. Wieselberga i doręczył kuratorowi adw. dr. Dukiwiczowi uchwałę z 28 października 1895 l. 16434 dla Iwana Drohomireckiego przeznaczoną.
Kołomyja, 23 maja 1896.

L. 7595 (869 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Hnata Petryka z Nowosiółek zawiadamia, że w skutek pozwu Jakóba Sichermana de praes. 20 listopada 1896 l. 7595 przeciw niemu o zapłatę 28 zł. 25 ct. termin na dzień 16 lutego 1897 wyznaczono a dla niego kuratora w osobie Iwana Orynicza ustanowiono.
Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji udzielił lub Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród, 17 grudnia 1896.

L. 810 (942)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Stójkę, iż przeciw niemu wniosła Rajza Biron pozew o zapłatę 6 zł. 90 ct. aw. z pn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 lutego 1897 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem Ignacego Niziołka z Jasłisk ustanowiono Wzywa się zatem Jana Stójkę, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacji, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.
Rymanów, 20 stycznia 1897.

L. 615 (936 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w sporze drobiażgowym Arona Werkera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Wielgusowi o 18 zł. ustanawia dla tegoż pozwanego kuratorem adw. dr. Szanera w Dąbrowie.
Wrazem do rozprawy ustnej wedł. postępowania drobiażkowego wyznacza się termin na dzień 24 lutego 1897 o godzinie 9 rano, na który się strony wzywa.
Dąbrowa, dnia 15 stycznia 1897.

L. 676 (935 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że Stefan hr. Bobrowski wniosł przeciw Franciszkowi Kocipińskiemu nieznanemu z miejsca pobytu o zniesienie wspólnej własności realności l. 111 w Andrychowie pozew de praes. 27 stycznia 1897 l. 676.
Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Kocipińskiego, aby na terminie dnia 8 marca 1897 o godzinie 9 z rana się stawił i obronę wniosł lub środki obrony ustanowionemu kuratorowi dr. Hommemu w tym czasie pod rygorem zaoczności dostarczył.
Andrychów, dnia 28 stycznia 1897.

L. 930 (904 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców s. p. Franciszka Hoebaumów Dreyman, i Jakób Raubvogel i tow. do l. 910 wytoczyli przeciw nim skargę o uznanie za zgłoszenie i wykreślenie ze stanu biernego nieruchomości wykazanej hipotecznemu 39 i 1001 Cieszanowa objętych praw zastawu dla wierzycieli pozwanych 240 zł. i że na tę skargę wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na 4 marca 1897 o godz. 10 przedpołudniem w sali rozpraw tego sądu.
Pozwani winni zgłosić się w tut. sądzie lub ustanowić pełnomocnika względnie też ustanowionemu dla nich kuratorowi c. k. notaryuszowi Długoszowskiemu w Cieszanowie dać potrzebne do obrony wskazówki, gdyż inaczej skutki ze zaniechania tego wynikłe sami sobie przypisać będą winni.
Cieszanów, dnia 3 lutego 1897.

L. 9844 (948)
C. k. Sąd powiatowy w Radymnie ogłasza, że c. k. Jenerałna Dyrekcja kolei państwowych imieniem Wysokiego Skarbu wniosła podanie względem dalszego zarządzenia wydziału gruntów zajętych pod budowę drugiego toru kolejowego na linii Kra-

ków-Lwów i) przeniesienie tychże do księgi kolejowej po myśli §. 18 ust. z 19 maja 1874 l. 70 Dz. p. p. a to w gminie Ostrów: część parceli gruntowej l. kat. 1963 o przestrzeni 1190⁰ Józefa Pomykały własnej, zarządzając się postępowanie edykcyjne w myśl §. 19 do 34 ustawy z 19 maja 1873 Nr. 70 Dz. p. p. a w szczególności edyktem w gmachu sądowym w gminach Sośnicy, Świętem, Skołoszowie i Ostrowie tudzież jednorazowo w Gazecie Lwowskiej umieszczonym.

Pozostawiając stronom interesowanym wolność przejść do podanie z załącznikami w tutejszej registraturze, wzywa się wszystkich, którzyby powyższem żądaniem czuli się pokrzywdzeni, aby najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1897 swe roszczenia w sądzie tut. pisemnie lub ustnie zgłosili, gdyż później-szych zgłoszeń się nie uwzględni.

W szczególności zaś wszystkich wierzycieli hipotecznych co do ich ciężarów hipotecznych, których zrealizowanie mogłoby doprowadzić do przymuszowej sprzedaży gruntu kolejowego zawiadamia się przez doręczenie napisów z dołożeniem, że ich milczenie uważanem będzie za przyzwolenie na przeniesienie gruntów bez ciężarów.

Prawo rzeczowe, któreby w dniu przy-bicia edyktu niniejszego w tutejszym Sądzie lub po tymże dniu na gruntach powyższych przeciw poprzednikom kolei były nabyte nie zostaną uwzględnione przy wpisanu tych gruntów do księgi kolejowej.

Edykt przybitym zostanie w Sądzie dnia 11 stycznia 1897.

Radymno, dnia 11 stycznia 1897.

L. 10644 (903 1—3)
Sąd delegowany w Wadowicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Teofilę Szumerowską, że przeciw niej wniosła Zofia Sadowska skargę o 7 zł. 82 ct., na którą termin do rozprawy drobiażkowej na dzień 17 marca 1897 o 9 rano wyznaczono.

Kuratorem dla pozwanego ustanowiono adw. dr. Korna z Wadowie.

Pozwaną wzywa się, by kuratorowi lub innemu wykazać się mającemu zastępcy udzieliła środków obrony, inaczej skutki szkodliwe sama sobie przypisze.

Wadowice, 24 listopada 1896.

L. 53754 (581 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego Kollandra że przeciw niemu wniosła Regina Zucker pozew de praes. 31 grudnia 1896 l. 53754 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 84 zł. 32 ct. wa. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 5 stycznia 1897 l. 53754 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Gluzińskiemu z substytucją adwokata dr. S. Tomika w Krakowie i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 5 stycznia 1897.

L. 50129 (580 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Pinza, że przeciw niemu wniosł Emil Peikert pozew de praes. 6 czerwca 1896 l. 21878 o zapłatę sumy 675 marek i że pozew ten został doręczony ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Julianowi Peiperowi z substytucją adw. dr. Salamona Schobema w Krakowie i poleca Markusowi Pinzowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 8 stycznia 1897.

L. 51666 (579 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tadeusza Małachowskich Rzewuskich Honoratę Caetani ks. Teano i Hersylię Caetani hr. Lovatelli względnie ich niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim wniosł dom centralny Sióstr Miłosierdzia w Krakowie pozew de praes. 17 grudnia 1896 l. 51666 o własność realności pod l. konskryp. 76 Dz. V. w Krakowie i że zadekretowany tenże pozew de postępowania pisemnego uchwałą z dnia 23 grudnia 1896 l. 51666 doręczony został ustanowionemu dla tychże kuratorowi adw. dr. Tadeuszowi Fedorowiczowi z substytucją adw. dr. Bronisława Olearskiego w Krakowie i poleca tymże pozwanym, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypisze.
Kraków, 23 grudnia 1896.

L. 13538 (570 1—3)
C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta

Tarnowa przeciw Herschowi Neustadtowi o 400 zł. wa. dla niewiadomego z pobytu Herscha Neustadta kuratorem adw. p. Fischlera z Dębicy i jemu doręcza rezolucję z dnia 11 maja 1896 l. 4809 pozwalającą na wydanie Tarnowskiej kasie Oszczędności złożonej w tus. depozycie na rzecz masy spornej Herscha Neustadta przeciw Tarnowskiej kasie oszczędności karty wkladkowej Towarzystwa zajm. kredytu w Dębicy Nr. 619 na 435 zł. opiewającej.

Dębica, 12 grudnia 1896.

L. 7388 (576 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do powszechnej wiadomości, iż Hryć Bawanko syn Iwana Kremny został uznany za marnotrawcę i że kuratorem dla niego Iwan Bawanko, syn Hrycia ustanowiony został.
Żmigród, dnia 30 października 1896.

L. 8364 (575 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Danylaka, iż przeciw niemu wniosł Feiweł Schiff dwa pozwy de praes. 4 grudnia 1896 l. 8364 i 8365 o zapłatę kwot 100 zł. i 80 zł. wa. z pn. i że w tych sprawach kuratorem dla niego Piotr Nowosielski ze Żmigrodu ustanowionym został.

Wzywa się przeto Iwana Danylaka, aby temuż kuratorowi dostarczył środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki wynikłe z tego zaniedbania samemu sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy
Żmigród, dnia 7 grudnia 1896.

L. 2895 (574 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sokółowie ogłasza, że na karcie ciężarów w poz. 1 wykazu 1294 księgi gruntowej gminy kat. Sokółów, obejmującego realność Izraela Hellmana własną, zamieszczony jest następujący wpis. Praes. 3 października 1837 Nr. 2356. Na mocy skrypty z daty 23 września 1837 przez Chaję Ehrenfeld wydanego na rzecz Wolfa Finkel, intabuluje się na tej realności dług w kwocie dwieście trzydzieści zł. w stanie biernym Dom Ih. I. pag. 32 u l. on. L. J. T. II. pag. 236. i 237. N. 261. L. J. T. II. pag. 352.

W skutek prośby Izraela Hellmana o umorzenie powyższej pretensji wzywa się wszystkich tych, którzyby do praw wynikających z tego wpisu pretensje sobie rościli, aby takowe w terminie jednego roku a to najpóźniej do dnia 1 lutego 1898 w sądzie tutejszym tem pewnie zgłosili, ileż inaczej wierzyelność ta za amortyzowaną uznana i z karty ciężarów rzeczony realności wykreślona będzie.

Sokółów, 15 czerwca 1896.

L. 242 (587 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jadwige Włodek, że przeciw niej wniosł Marek Ekstein pozew de praes. 7 stycznia 1897 l. 242 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 600 zł. wa. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 10 stycznia 1897 doręczony został ustanowionemu dla tejże kuratorowi p. adw. dr. Fischlerowi z substytucją p. adw. dr. Uibara w Rzeszowie i poleca jej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
Rzeszów, dnia 10 stycznia 1897.

L. 539 (583)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na podstawie tus. uchwały z dn. 30 grudnia 1896 l. 52797 wpisana została do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w dniu 3 stycznia 1897 firma „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności Własna Pomoc” w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, którego stosunki prawne, ogłoszeniu w myśl §. 6 ust. z 9 kwietnia 1873 l. 70 dz. p. p. ulegające, są następujące:

1. Stowarzyszenie zawiązanem zostało na podstawie statutu uchwalonego w dniu 9 grudnia 1896 na Walnem Zgromadzeniu członków Stowarzyszenia w Krakowie odbytem

2. Firma Stowarzyszenia opiewa: „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Własna Pomoc” w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, po niemiecku: „Vorschuss- und Spar-Verein „Selbsthilfe“ in Krakau, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

3. siedzibą stowarzyszenia jest Kraków,

4. celem stowarzyszenia jest:
a) zachęcać do oszczędności,
b) członkom swoim udzielać zaliczek do podniesienia ich zarobku lub do polepszenia ich ekonomicznego położenia w sposób mo-

żliwie najdogodniejszy umorzyć się dających, ewentualnie udzielać kredytu na ten cel,

c) przyjmować wkładki na oprocentowanie.

5. Czas trwania Stowarzyszenia jest nieograniczony.

6. Zarząd Stowarzyszenia sprawuje Dyrekcja, składająca się z ośmiu Dyrektorów. Na zgromadzeniu konstytucyjnym członków założycieli dnia 9 grudnia 1896 odbytem zostali wybrani na pierwszy okres sześcioletni urzędowania następujący dyrektorowie:

1.) p. Gustaw Gerson Bazes, kupiec i właściciel firmy „W. Bazes“.

2.) p. Ignacy Plesnar, właściciel realności przedsiębiorca,

3.) p. Zygmunt Gleitzman, bankier,

4.) p. Dr. Herman Hirsch, lekarz praktykujący,

5.) p. Daniel Reiner, właściciel agentury handlowej,

6.) p. Dr. Adolf Fischler, adwokat,

7.) p. Teodor Kräutler, współwłaściciel fabryki ślusarskiej,

8.) p. Adolf Löffel, sekretarz Towarzystwa ubezpieczeń austriackiego „Phönix“, wszyscy w Krakowie zamieszkali.

6. obwieszczenia od Stowarzyszenia wychodzące będą podawane do wiadomości przez jednorazowe przynajmniej ogłoszenie w jednym z codziennych dzienników Krakowskich i Lwowskich;

7. udział członka Stowarzyszenia wynosi 260 koron (130 zł. wa.) i może być wpłaconym także w tygodniowych ratach po 1 koronie przez 5 lat, odpowiedzialność zaś członka za zobowiązania Stowarzyszenia jest opartą na zasadach ograniczonej poręki w myśl ustawy.

8. Wszystkie dokumenta mające obowiązywać Towarzystwo muszą być zaopatrzone w podpis firmy Stowarzyszenia.

Firmę Stowarzyszenia ważne podpisują zbiorowo albo dwaj członkowie Dyrekcji, albo jeden członek Dyrekcji łącznie z Urzędnikiem Towarzystwa, prokurę posiadającym w ten sposób, że pod słowami stampilią wyściągniętymi lub przez kogokolwiek bądź podpisanymi: „Towarzystwo zaliczkowe i oszczędności „Własna Pomoc” w Krakowie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” lub po niemiecku „Vorschuss- und Spar-Verein „Selbsthilfe“, in Krakau, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“, podpisujący swe podpisy umieszczają.
Kraków, dnia 8 stycznia 1897.

L. 12902 (609 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Rozalii z Marchlików 10 Brzostowską, 20 Ozerwińską, że Marek Władysław wytoczył jej spór o zapłatę kwoty 70 zł., w którym termin do rozprawy sumarycznej na dzień 16 lutego 1897 o 9 rano wyznaczono.

Ustanowionemu dla niej kuratorowi adw. Ujejskiemu winna dostarczyć potrzebnych do obrony środków a w razie obrania sobie innego zastępcę o tem sądowi donieść.

C. k. Sąd powiatowy.
Ropeyce, 11 października 1896.

L. 6753 (606 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie celem doręczenia tus. uchwały z dnia 8 kwietnia 1894 l. 2877 ustanawia Wolfa Badiana z Grzymałowa kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Amelii Nussbaum i o tem teże celem strzeżenia swych praw zawiadamia.
Grzymałów, 10 września 1896.

L. 2952 (608 1—3)
C. k. Sąd powiatowy podhajecki ogłasza, że 30 marca 1893 w Byszowie zmarła Marya Lewicka bez rozporządzenia ostatniej woli. Sąd nieznaną miejsca pobytu Dmytra Lewickiego jej syna wzywa, by w ciągu roku od dnia daty zgłoszył się i oświadczył się do spadku, inaczej spadek przeprowadzony będzie za zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem jego Michałem Lewickim.
Podhaje, dnia 25 kwietnia 1895.

L. 8697 (607 1—3)
Zawiadamia się obecnie bawiącego w Szamokin Pa. Michała Labowskiego, że w sporze ustnym Pawła Chafup przeciw niemu pte 625 zł. aw. z pn. c. k. Not. p. Arlet z Muszyny dla niego ustanowionym został kuratorem i że temuż pozew z dnia 16 grudnia 1896 l. 8697 doręczony został. Rzeczą jest Michała Labowskiego udzielić kuratorowi informacji do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 17 grudnia 1896.

L. 10432 (603 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i życia Justynę Jurewicz, że uchwała tabularna z dnia 20 lutego 1896 do l. 442 dla niej przeznaczona doręczona została do rąk kuratora Nykoły Pachółków naczelnika gminy Horodyszcze cetrnarskie.
Chodorów, 9 stycznia 1897.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Uprzejmie proszę żądać tylko prawdziwego kuracyjnego Cognacu francuskiego pod marką ochronną „Amazonka na koniu“ firmy A. Couriere & Comp. założonej w r. 1850, **spadkobierca G. Kondratowicz w Cognacu**. Jedyna polska firma we Francji, reprezentowana na Wystawie lwowskiej we własnym pawilonie „BUTELKA“ i odznaczona medalem złotym, poleca wielkie zapasy kuracyjnych prawdziwych **francuskich Cognaców**, a szczególnie dotychczas nieprzezwyczonego w swej dobroci Cognacu ministerjalnego, który nabywać można we Lwowie, w Krakowie, oraz we wszystkich renomowanych handlach, cukierniach i aptekach na prowincyi. — Z poważaniem **August Charzewski** jen. zast. ze stałą siedzibą w Krakowie, ul. Basztowa 1. 27.

Teatr hr. Skarbka.

We wtorek dnia 9 lutego 1897.

GOPLANA

Opera romantyczna w 3 aktach a 5 odsłonach Władysława Żeleńskiego.

Słowa Ludomila Germana.

O S O B Y:

Kirkor, pan zamku
Kostryn, jego rycerz
Wdowa
Belladyna) jego córki
Alina)
Grabiec, wieśniak
Goplana, królowa duchów
Skierka) duchy
Choehlik)
Halabardnik
Rycerze, wieśniacy, wieśniaczki, służba, duchy.
Reżyser J. Myszkowski. — Kapelmistrz H. Jarecki.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Odrobne ogłoszenia

Danna Zofia Lewicka, bardzo krzywdzona, prosi o małe wsparcie, lub o pomoc w egzystencji. Zamieszkuje pod Lwowem nr. 243. 219

Płótna, bielizna stołowa, ręczniki, chusteczki, dreszki i t. p. własne wyroby, sprzedaje po cenach fabrycznych Krajowe Towarzystwo Tkaćskie „PRZĄDKA“ w swym świątyni do udzielenia udziału kancelaryjnego przy ul. Kilińskiej 1. 2. Zamówienia z prowincyi prosimy nadsyłać wprost do Krosna. 30

Do wydzierżawienia w powiecie rohatyńskim 4 folwarki obszaru 2000 morgów, w powiecie brzeżańskim 2 folwarki obszaru 2100 morgów, w powiecie przemyskim 1 folwark obszaru 400 morgów pod korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości udziela kancelaryjnie dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki 1. 16.

Kalendarze po 20 centów zamiast po 50 ct. można dostać u Leona Bodeka, we Lwowie, ul. Ormiańska 1. 3. — Z prowincyi 25 ct. wraz z przesyłką. Kwestę uprasza się przekazem lub markami przesyłać. 161

Maszynki amerykańskie do siekania mięsa po zł. 4.—, Sita włosienne poczwórne po zł. 1.—, 1.30, 1.60 i 1.80, poleca Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1. 1 (naprzeciw katedry).

Karol Bałaban we Lwowie

poleca na **paczki sławne drożdże Mautnera**, masło do kuchni gospodarskie, masło świeże z kwaśnej śmietany, masło czyżkowskie, miód lipowy patoka w słoikach. 116

Spiewaki, znakomite kanarki!

Hohl i Bogenrollery, wysyła za zaliczką od 8—20 marek, osm dni próby, zamiana wolna, prospekta gratis. W. Heering, hodowla i wysyłka kanarków, St. Andreasberg (Harz) 427. 138

Szttychy stare, bitwy napoleońskie nabywa **L. Kościński, handel papieru i tutek** ul. Akademicka. 138

Biuro rysowniczo-kaligraficzne N. Jaworskiego we Lwowie, ulica Chłapczyńska 1. 7, wykonuje: adresy, dyplomy, powinszowania, herby i rysunki techniczne, po cenach bardzo przystępnych.

Dwa medale zasługi!

Proszę żądać tutek

NIEMOJOWSKIEGO

wszędzie do nabycia.

Nowość: Tutki egipskie „Orient“

Uznanie

Lwowskiego Laboratorium chemicznego.

Kleines Mädchen

im Alter von 3—10 Monaten jüdischer Abkunft (Waise bevorzugt) soll von vornehmen Leuten an Kindesstelle angenommen werden. Aerzte, Vorsteher von Gemeinden und Waisenhäusern oder sonstige Interessenten, welche einem Kinde eine glückliche Zukunft sichern wollen, werden um sofortige ausführlichste Nachrichten gebeten unter F. S. 2454 an die Expedit. d. Berliner Tagebl. Berlin W. Friedrichstrasse 66.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła S. snowego.

HERBATE

aromatyczną uznaną za najlepszą

pol. ca 127

Fryderyk Schubuth

Lwów, Rynek 45.

pół kilo Congo zł. 1.90,

„ Souchong zł. 2.— i 2.30,

„ zbiór majowy zł. 3.—,

„ Kaisow zł. 4.—.

Okruchy herbaciane pół kilo zł. 1.60, 1.80, 2.30

Opakowanie nie zalicza się. Cenniki opłatnie.

Rok założenia 1789.

Dla obywateli ziemskich!

Realność we Lwowie

w przeszczepionym położeniu, wolna od podatku lat 12, przynosząca 5.650 zł. a. w. rocznego dochodu, składająca się z dwupiętrowej kamienicy (30 ubikacji) — i willi stylowej, wybudowanej z największym komfortem (11 pokoi mieszkalnych, 9 gospodarskich, wodociąg, łazienka, sutereny, ogród ze starymi drzewami etc.) 153

do zamiany na dobra ziemskie.

Uwzględnione będą tylko oferty dóbr z dobrą glebą, lasem i budynkami w dobrym stanie. Dwór porządkowy wymagany. Większe obszary, obciążone znaczną pożyczką Tow. kred. ziemsk. mogą również być przyjęte. Bliższa wiadomość tylko dla reflektantów w kancelaryi adwokata **Dr. Zygmunta Marynowskiego**, we Lwowie, ul. Jagiellońska 12.

WYROBY SPECYJALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

Mydło..... AUX VIOLETTES DE PARME
Esencja dla chustek... AUX VIOLETTES DE PARME
Woda toaletowa... AUX VIOLETTES DE PARME
Pomad... AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek..... AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy... AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyki... AUX VIOLETTES DE PARME

37, Boulevard de Strasbourg, 37

Szprycowanie Matico

PP. Grimault i Co, Aptekarzy w Paryżu
Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskich rośliny **Matico**, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechnie wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najpocząwszy

przebiegi.
W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Rejsara, Krzyżanowskiego, Ehrbara, Ruckera i Sklepińskiego. 152

UNIMENT GENEVOIS
Płyn kandydacyjny P. GENEVOIS
DIA KONI CHOROZYCH I WSZELKICH INNYCH

Jedyny środek do leczenia chorób koni, który w 3 i 4 minutach, bez wystrzymania sierści, usuwa wszelkie choroby, jak: zapalenie, zrosty, wstrząsy, itp. itp.

Środek odpróżniający i rozprężający. Bandażowanie ręczne w 3 i 4 minutach, bez wystrzymania sierści. Cena: 6 franków.

Skład: Apteka **G. E. N. E. V. O. I. S.** 275, ulica Saint-Honoré, w Paryżu.

We Lwowie: w aptekach pp. P. Mikolascha, Wewiorskiego, Trauczyńskiego, Krzyżanowskiego, Ruckera i Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Redyka i Wiszniewski go.

Przez przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika 1. 3, ul. Hłicka 1. 11. — Kraków Sukiennice 1. 20. — Przemysł ul. Franciszkańska 1. 24 — Czerniowiec Rynek 1. 2.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy, Drogistów i Fryzjerów znajduje się

VELOUTINE
Puder
ryżowy specjalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^{les} FAY**, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Zaproszenie.

IV Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa wzajemnego kredytu w Łańcucie, stowarzyszenia zar. z ogr. poręką odbędzie się dnia 23 lutego 1897 o godz. 10 rano w lokalu Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

I. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1896,

II. Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie Dyrekcji absolutorium za czas ten sam,

III. Wniosek co do rozdziału czystego zysku,

IV. Zatwierdzenie wyboru 1 Dyrektora na 2 lata,

V. Wybór do Rady nadzorczej 4 członków na 3 lata i 1 członka na 2 lata,

VI. Wybór 3 członków komisji rewizyjnej na rok 1897.

Rada Nadzorcza Towarzystwa wzajemnego kredytu stow. zar. z ogr. poręką Łańcut, dnia 25 stycznia 1897.

Kuchar m. p.

X. Świerczyński m. p.

Uwaga: Wedle §. 37 statutu uprawnieni do brania udziału w ogólnym zgromadzeniu są tylko ci członkowie, którzy wpłacili przynajmniej jeden udział.

Wedle §. 76 wyłożone są rachunki w biurze Towarzystwa do przejrzania dla członków.

I. Walne Zgromadzenie

członków Banku zał. w Glinianach stow. zarejestr. z ograniczoną poręką odbędzie się dnia 14 lutego 1897 o godzinie 4 po południu w biurze tegoż Banku.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków, za czas od 7 lutego do 31 grudnia 1896.

2. Udzielenie Dyrekcji absolutorium z czynności i rachunków za czas od 7 lutego do 31 grudnia 1896.

3. Rozdział czystego zysku za rok 1896.

4. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1897.

5. Zmiana §§ 4, 12, 24, 58 i 78 statutu.

Rada nadzorcza Banku zależkowego w Glinianach stow. zarejest. z ogr. poręką.

Gliniany, dnia 3 lutego 1897.

Markus Beitel

Psachy Wolf

sekretarz

prezes

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie

Miesiąc styczeń 1897.

I. Zapasy i obrót.

P r o d u k t ó w	k r a j o w y c h				z a g r a n i c z n y c h			
	Zapasy	Przyjęte	Wydano	Zapasy	Zapasy	Przyjęte	Wydano	Zapasy
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego
	zboża metrycznych centnarów; spirytusu hektolitrow a 100 pr.							
Pszensica	71003	47758	—	118761	—	—	—	—
Zyto	1507	10110	10110	1507	—	—	—	—
Jęczmień	28701	19618	—	48319	—	—	—	—
Owśa	41096	59115	39730	60481	—	—	—	—
Grochu	140350	36412	20146	156616	51250	—	10353	40897
Bobu i Fasoli . .	145666	3058	046	148678	—	—	—	—
Rzepak	191238	79894	10113	261019	—	—	—	—
Siemię konopne .	10106	10055	—	20161	—	—	—	—
Cukru	—	—	—	—	—	—	—	—
Siemię lniane . .	10371	20727	—	31098	—	—	—	—
Lnianka	9131	1209	10340	—	—	—	—	—
Tymotka	3254	2691	2691	3254	—	—	—	—
Różnych	74867	52142	22860	104149	—	—	—	—
Ogółem	727290	342789	116036	954043	51250	—	10353	40897
Ubezpie. wartość zł.	75172	3711	10056	101827	4000	—	800	3200
Spirytusu	278664	119674	—	293738	—	—	—	—
Ubezpie. wartość zł.	38553	2545	—	41098	—	—	—	—

II. Stan i obrót poświadczonych składowych i oddzielnie przeniesionych warrantów

Na produkta	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan	Stan	Wydano względnie przeniesiono	Ściągnięto	Stan
	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia pierwszego	dnia pierwszego	od pierwszego do ostatniego	dnia ostatniego	dnia ostatniego
Zboże:								
Poświadczenia skład.	—	—	—	—	—	—	—	—
szuk	20	12	—	52	—	—	—	—
Ubezpiecz. wartość zł.	21259	10680	—	31939	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	13	16	—	29	—	—	—	—
Ubezpiecz. wartość zł.	14749	1590	—	30039	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	8770	9070	—	17840	—	—	—	—
Spirytus:								
Poświadczenia skład.	—	—	—	—	—	—	—	—
szuk	5	—	—	5	—	—	—	—
Ubezpiecz. wartość zł.	7430	—	—	7430	—	—	—	—
Oddzieln. przen. warranty sztuk	—	—	—	—	—	—	—	—
Ubezpiecz. wartość zł.	—	—	—	—	—	—	—	—
Kwota zaliczkowa	—	—	—	—	—	—	—	—